5389 t. 2

Bibl. Jag.

II

5389 t. 2.

Dodatki

Kart 67.

Przysłowia narodowe z wyjaśnieniem źródła początku, oraz sposobu ich użycia. Obejmujące charakter, zwyczaje i obyczaje, przesądy, przesądy, starożytności i wspomnienia ojczyste. Nakim: Wład. Wojtkiego. Tomy 3. „Ludzie rzeczy wiedzieć ciekawych jest a swoje potrzeba." W Warszawie. Nakładem Hugues et Kermen 1850. 8vo

Wstęp.

„Przysłowia w każdym języku są nabytkiem zdań upowszechnionych wyrażających, prawd przesądów, sposobu myślenia krajowców stanowiących zatem powiem starożytności i filologicznego wykształcenia narodu, którym się język nowi. Dzieła zatem zawierające zbiory przysłów nietylko do ekstradycznego poznania języka, ale i celo objaśnienia wyrażeń narodowych i samej nawet historyi starożytnych mogą pomocnemi." Mowi Wentkowski hist. lit. pol. T. I. str 223. Ks. Onufr. Kopczyński w swej grammat. 1817 W. Ar: 156.

„Znaczowne te zabytki są to wykształcone katolickie fizyczne „i moralne zdania pełne dowcipu i roztropności, starannej „miłej prostoty tchnące, warte żeby pomiędzy elementarne „dzieła były umieszczone. Do zrozumienia z pomiędzy nich „wiele potrzeba znać dzieje i wyrażenia krajowe."

Każdy naród ma właściwe sobie przysłowia, które zależne od klimatu, charakteru mieszkańców, wyrażeń i obyczajów, religii i są siedzibą i stosunków z różnemi krajami. Wład. dołączył wspomnienia Orlanda Polski zawiśli Francuz napadzi wojska Polski napędy litewskie i tatarskie Anglik starym pannom podaje gałęzi wierzbiny — Polski Kare im zasiewa rutę. Hiszpan przechowuje pamięć zwycięstw nad Francuzami, Polski nad Szwedami, Niemcami, Turczynem.

Przysłowia nie będąc dziełem jednego człowieka ale ogółu krajowców ciągle swoją powię Krajową liczbą; a przeciąg wieków, wypadki klęski, zwycięstwa wyrażenia i obyczaje prawa, postęp oświaty rozstawiają w przysłowiach nie zetarte ślady. U nas zaczerpnęły od wieków słowiańszczyzny z Kurdegle prawie panowania rozsiały przysłowia.

1. Bolesław Chrob: Sprawił komu żarnik
2. Kazimierz pierwszy: Mądry Polak po szkodzie.
3. Bolesław: śmiał: Ten to diabeł co Ruś wiąże.
4. Władysław Łok: Duży jak Łokietek
5. Kazimierz Wielki: Valachia tumulus Polonorum.
6. Władysł: Jagiełło: Polegaj na nim jak na zawiszy — siedzisz jak na niemieckim kazaniu.
7. Jan Albr: Za króla Albrachta — Poginęła szlachta.
8. Zygmunt I. Kokosza wojna — Baba stroi szlachtę — i t.d.
9. Zygmunt Aug: Muriat tow Babina szyje — Królowa Bona
10. Stefan. Batt. Za króla Szczerka — Strach bitki i panka — Zły szermierz
11. Zygmunt III: Więcej traci Maximilian pod Byczyną i t.d.
12. Władysł: IV Chwyczyna jak u dafnera.
13. Jan Kazimierz Polak trudno jak bez słoniowej obronie.
14. Jan Sobieski: Skoralem a boro
15. Augusł Sasa II — St: Leszczyński: Ten do Sasa ten do lasa
16. Augusł III. Dwa dragany a cztery kapitany.
17. Stanisław. Poniatowski. Szkoda czasu i kottaru.

§. II Naród co sławę, waleczność otrzymał wspadku krwi razem, w sławnych bojach rozstający tworzył przysłowia z ogólnego charakteru narodowego wypływające:

"Wiem czem koń Jucha kiedy się czas potyka — Bzy koń o swej sile wiedział, radenby pewnie na nim nie uwiedział — Bzerlęcy na wóz, bezwiośle na wodę, bez ostrogi na koniu nie wsiadaj — Darowanemu koniowi nie patrzą w zęby — Kto bywa na koniu bywa i pod koniem — Koń ma być rzuty, nogi pewnych, i zgrzby wolnej — Tyle trzebie i koniem tyle ogniu trzeba — Na koniu jeździ a konia szuka — Bko panskie konia tuczy — Podsiadnice trzeba na prędkim koniu jachać — Po nie znanym jeździe konia, a po znanym mężu wdowy szkoda dostać — Koń młody wpieniężkie idzie, stary z pieniędzy wychodzi — Koń nagrzany wodami, dudzie nagrzany mowami — Złe konia u stada znać nie wiastą gdy chleb szczera na pana gdy gniewa nie naiedaj — Bła pod kowy konia zaprzeć — Koniowi bystremu murzyńska nie ostrog potrzeba.

– Zelazna siersc zelazny Koń – Cudzemu psu, cudzemu Koniowi i cudzej żonie nie dowierzaj – Cztery nogi białe, biała tylna, Jeśli Koń dobry wielka nowina – Kiedy spasc dobrego Konia – Chlustat, chlustat, aż Koniek ustat – Jelsie mu jak z Kopyta – Koń panna i wino wszelkiego ochędostwa potrzebuje – Koń na trzech nogach u ustercha się – Kiedy się starzy z młodą ożeni tedy właśnie jakoby w starzy wóz zalone Konie zatrzyć – Końskim nogom szczęśliwej powierzaj, kupieckim zalotom, opatrznie ty zabawiaj się – Konia nie bij, sługi nie łaj żony nie chłostaj jeśli miec zmich statek – Nie cięży swój obrok Koniowi – Pani młoda jak zebiec – Zły Koń i z góry nie pouciągnie."

Słoneczne horody najeźdźców tworzył razem przy słowie Polak: "Kto się śmierci nieboi, ten pola dostoi – Wpole wstcy niż szy trud: no się rozmyślac – Nie kac mężnemu nie przystoi, by mu zięgnąc pola dostoi – Wyniesc kogo w pole – Stawic nieprzyjacielowi pole – Stawiac komu pole – Stawic nie pole – Nie wyjeżdżaj z pole przed swety, bie będzie mądrem przed laty – Zalecz pod leniwiec" Z Pogańskiego ducha powstały przysł.: "Polacy pośty chwabni, Popilitni – Kord do boju frabla do stroju – Wyjechał jak na parc – Miec z kim turnieju – Wojna bez wici." i t. p.

Sławne zwycięstwa nazwiecniał Polak przysł.: "Kwitka z Jokalidzieńska bitwy. i. t. d."

Jedną ręką broniąc drugą uprawiając ziemię o jcowi tworzył przysłowia: "Jako rzeciatestak bę drieszrąt – Nikt wreczonego zasiania i młodego ożenia nie ratował – Swego kraju pola Kazdy orac swiadom – Szkolne gospodarstwo a Xiąg hetmaństwo oboje niepewne – Spac długo gospodarowi i Hetmanowi sromota – Suchy Kwiecień mokry Maj, będzie żyto gęsty bygaj – Przyjdzie Kwiecień oftatki z gumna wymieciem. – Przyjdzie Maj, przecie bydłu daj – Deszczyk majowy i tłuszczu panu młodej nie długo to wałe – Lekka na to jak na lato."

Ulubioną zabawą były łowy z tąd przysł.: "Zbiada tej Kobiety na której gaj strzębia łowią – Gdzie wiele wilków, psów wiele trzeba – Idąc na niedźwiedzia gotuj łóżko a idąc na dzika gotuj mary – Niedźwiedzia gdy raz przemorzesz zawsze wodzic worzesz – Nie o jakość zajęcia gonią – Psy na psa nie będzie – Kiełkac Jusa (robic kok śmiertelny) – Trzymac się jak wilczy dołu słupa – Wielka miłość zła droga, krogulce polecieli wale."

O charakterze narodu: „Staropolska jest to cnota dzikomu zamknąć wrota." Ze wyrzekań obyczajów: „Miecz wieś cjdo roboty nie piecze na wielkanoc – Miłość bez zazdrości, to jak Polak bez wąsa – Hulaj duszo bez kontusza, hukaj panie bez zupana" Ze znaczenia słów niektórych: „Statkiem na zagłodzie, rozsądek wodzie" i t. p. Z charakteru i dyalektów różnych województw: „Żyć podług rytułu – Bujać sądu – Wesoły jak Krakowiak – Łacina Mazura – Dziać politerstwu" – Z instytucyj narodowych: To prawdziwe bestwolewie – Z nieczego wątlowie jak w trybunale – Ze zbytku i zaroności: „Zbytek polski państwo gubi – bo Polak na dzień wypije niemca najgotek stariowi – W polskiej koronie jest 12 godzin roboczej, tyle do południa chleba, len do południa, owies do południa, siano do koni, krzyżowe do broni – Gdy w Bolszewie nie brakowało żelaza do broni, rycerstwa do wojny, żyta dla niemieckiej i pełnej piwnicy – Z podległych Słowian heretycy: Lelum Polelum i t. d. Z niepamięci wieści jednych pokoleń słów. Ku drugim: „Klepać Marusi od ciemnej gwiazdy – Uparty jak Turzyn – Gościa na nogi bocianie, kogo rzekła to dostanie – Z rozmaitych wypadków: Sprawa jak w Ojcku – Do miejscowości przywiązane: „Nie od razu Kraków zbudowany – Wysoki jak Wawel (wieża w Krak.) – Kto ma chrobry, Pinczów, Szaniec, Zbarazh pójść z Królową w tenie – Kto ma Tenczyn Mogielany, Tenczyn Liszny nie dzwony." Sąsiedztwo najbliższych krajów stosunki z temi sekty i pokolenia w polityce. – Tatarskie rządy, – Potentatstwo Li z Kim obejść – Wyskitarować komu skórę – Po Prerkiestku – Z Kiepska po Węgiersku – Napaść litewska – Głupi jak Niemiec – Jak świat światem nie będzie Polak Niemcowi bratem – Naygdam aka po Kozacku – Włochy cyli jak żyd po świecie kiedy pies szczeka, żyd przysięga, kobieta płacze nie wiesz. Religijna chrześciańskie: Bóg nie opuści, kto się nań spuści – Boga mając rzetelne śmiele niedbam nie o przyjaciele – Bóg udał dary wywarze miary – Do Boga gdy twoja – Kogo Bóg ma w swej obronie ten w lej nawet nie utonie – Bóg wysoko przyjaciel daleko – Jak Kuba Bogu, tak Bóg Kubie – Kto rano wstaje temu Bóg daje – Niech Bóg radzi o swojej radzi – Grechy młodości, które Bóg na starość kosi – Bez Boga nie masz Boga – Śmierć i rana od Boga przeznaczona – Przesądy i zabobony: W starem pieczu diabeł pali – Zakochał się diabeł w kuchcie wiedźmie – Czarować, czarować kogo – Kiedy i co w

tąże kość, Lada Baba dejter uprosi – Deputyk pada stoi: czwieci, Czarownica na stole klęka –

Jak inne narody tak Polak mający bujną wyobraźnię tworzył sobie inne istoty. W ciemnej nocy przy blasku świetle księżyca, powstają z mogiły Upiory, ażeby ugasić pragnienie krwi ludzkiej. Z martwemi ożywia śmiertelnym obwiniętym płótnem [illegible] Upiór napada przechodzących lub wkradają się pod strzechy wiejskie i nadziemskie wieże, młodzieńca lub dziewicę, przyciąga i wyssie krew, zagryza zębami, krew wysysa i wszczepia zarody niebezpiecznej przyszłej śmierci. Inny duch uzdrowiał których obtańcował wyżyndra głosnym śmiechem, ogniliwych pobudza do ucieczki, gdzie rozwaliny starych zamków i pilnuje bogatych skarbów. Sam człowiek czasami w wilka przemieniony (Wilkołak) porywa i rabija młodzież wielką stąd przysł: Zarzarty jak Wilkołak. Złe duch albo diabeł wielolicznie nazywają naszem nazwiska. Diabeł, bies, bis, licho, pokusa, kaduk, szatan, kusiciel, widmo latawiec, lubter Złe stąd przysł: Śmieje się by złe na Piekło. Gdy zejdzie w pełni, albo też na nowiu brzydkie czarownice, zobrastają się z szatanem na łopatach i miotłach spieszą na szczyt łysej Góry w Sandomirskie: na wieży biesiady swoje. Oni to wykradają mleko krowom, czarują ludzi dzieci i bydlę sprowadzają, stąd wiem są przyczyną złego nieszczęścia dla nas wieśniaków. Dawne fatum w przysł: Nagodzina – Wnieszczęsnej to godzinie, wymowił lub robaczył – W fatalny dzień wyjechał dla tego nieszczęście go spotkało – Dayborne w dobry czas mówią a nie złej mierze – Głód przyszłe z innych narodów: „Readkij jak Żenia – Wygłodki jak Bibrzym lub z astrologii: Pod nieszczęśliwą gwiazdą się urodził. Z obrazów przyrodzenia: Niedbam o gwiazdy kiedy się świeci – Niepamiętna krowa zimy kiedy się lata doczeka – Spytaj ich zima za razem, bytłer w lecie gospodarzem – Bzy nie mroźna te podrzywy, bylbyter chwalt zawsze żywy – Lubter przysłowia przeniesione ze świata zmysłowego do zmysłowego: Pokorne ciele dwie matki ssie – Trafiła kosa na kamień – Trzepnął się jak dziadowski bicz (a) Zdania moralne: Kto na cudze kamienie tyje na swój chlebem b) Dowcipne porównania Koniec garnkowi przyganiał a obydwa sroły – Zgrabny jak Wół do karety – Uwija się jak mucha w smole – Trafiło się jak ślepej

kurze ziarno- c) Myśli z pisarzów oj. ryskich: Lepsza jest
cnota w ubóstwie niżeli nieprawość we złocie. (Reyz Dragłowic)
d) Maxymy rządzenia i myśli z obcych krajów dowcipem wynalezione
Zbiory Przysłów: Salamon Pyrzyński Pantherus pan-
therus po łacinie zwany Kaznodzieja zboru Ewang: † 1626.
Proverbiorum polonicum centuria 18. w Lubiczu nad Nie-
mnem (ad Chronum) 1618 r. przedruk: w Krakow: 1619 pod tytułem
Przypowieści Polskie przez Salamona Pyrzyńskiego Prodzia-
tow 18. Zdent Kowski wspomina o 3 wyd: Przypowieści polskie
przez Salamona Pyrzyńskiego zebrane a teraz na nowo
wydane i na centuryj 18 rozłożone. Nakładem Jakoba Wilow-
skiego. Bibliopola Lubelskiego 1629 r. in 4to Wszystkie rzadkie
bardzo- Grzegorz Knapski Jezuita urod: w Mazowszu 1580
† 1638. Grecki tom jego słownika p.t. Adagia, Polonica re-
lecta, et sententia moralesque dictoria facta et honesta la-
tine et graece reddita. Cracov: Typ: Stan. Cesarii 1632 in 4to
najrzadsze. Andrzej. Maa. Fredro † 1679: Przysłowia mów
potocznych albo przestrogi obyczajowe radne, wojenne
najprzod 1658 – 1659 – 1661 – 1769 wyd. Brohomolca naj
lepsze – 1809. 8 w Wrocławiu przedrukowane Brohomolca.
Zgrany Zawodzki Zeglicki Progala Piar rzyjący 1651 † 1712: Gemma la-
tina sive proverbia Polonica, phrasi latina ab elassicis
auctoribus depromta expressa 1688 – 1690 – 1728 in
8 w Warsz: Arnolf Zeglicki Rektor Szkół Piarów rzyjących 1696 †
1766: Adagia ex celeberrimis scriptoribus tam latinis
quam Polonicis ad usum studiosæ juventutis 1751 in 8 w
Varsz: Typ. Scholar. piar. – Dyskursy na przysłowi Francuz-
kich w Warszawie 1782. 2 tomiki 8. (bezimienny) – Vice. Zyg. Ma-
rewicza przysłowia i maxymy 1780 w Warsz: 12mo – Stanis:
Staw Tomasz Dąbrowski Szkół piar na Koncu dzieła: Subsidium ad
concionandum sacram, tum profanam Eloquentiam, plu-
rimum deservions selectissimas phrases sententias,
similitudines ex classicis auctoribus collectas continens pro usu
studiosæ juventutis Scholar. Szkół piar: Warsz: 1746 in 8°
Przypisuje: Księcia Zabłonowskiego: Polityka Włoska i polska
albo przysłowia włoskie po włosku zebrane i na polski język
wiernie tłomaczone wskazkami i uwagami o szlachectwie i przysło-
wiami przysłowiami ozdobione W Kroniq stanie Anno 1715 in 4to Znajduje w Uniw
Bibl. Warsz. Drugi pochodzący r. 1759 kilka kartek jest J. Kuli
gowskiego i należy jest a mnie. —

Przysłowia

Znaj w języku obraz własny,
Obfity jadowe ziemie
Jak twe serca szczery, jasny
I czysty jak twoja płomie:
Wolny pełen prawdy, siły
Idy młodzieńcy męstwem zagrzewa:
Wojowniczy tkliwy i tak miły
Jak Polka która nim śpiewa.

Kazimierz Brodziński.

1. „Albo się albo się bij." Jeżeli rzeczywiście dawna Sarmacka gdy do-
-tknięcia do ucha naszych pucharów przymierzane
Bijcie Lachy i damskich [illegible] Stanisław Poniat: mógł
był wprowadzony w [illegible]. W Polsce mówiono koronny pi-
jaki to jest Polski. —

2. albo hajnego, albo [illegible] rosła" determinujące się na tę lubawstwo

3. W nas Polaków [illegible] nasi nie robią przysz." Słowianin
mówi: Nomu Jan Bóg nie da Kowal nie na kogel — gwałtu ni-
ma we lud bidni." M. Strzem mówi: Kłosi [illegible] ale [illegible]
[illegible] w nie [illegible], mieszkańcy [illegible] Polaka jako od
tych Niemco. Polaków. Francuzo Polaków [illegible]-Polaków
[illegible] [illegible] [illegible] [

Pogona." Nestor dalej pisze o Radymiczanach: „Radomiczanie i Siewierzanie jednakowe obyczaje mają. Jak Kelticka zwierzęta ujęte wielkie pługastwo jedzą. Przy rodzicach i wujostwach wiedli sprosne rozmowy, bez zadnego względu. Matrimonia nie znali, ale chodzili się nagi, zabawy, tańca, śpiewy diabelskie, a z tańca tego sprawa dziatek robią. Każdy Kobiety z którą się umawiał. Po 2 i 3 żony miewali. Jeżeli który z nich umarł odprawiali na jego pamiątkę Tryzny, u których wielki mioteli nad trupa i palili go. Pozrem zebrane kości w urnę wsypie, na słupie przy drodze stawiali." Dalej zobacz Treść opisu wsi Radowy Gr. Sierczyńskiej. Zeszyt 1. r. 1918.

5.) „Baba strój Kielecki." Żona bowiem im dużo rozdawała a Jan Dziewki Kanclerz wedrze. Andrz Kielcza bogato ubrane go przybonie po cichu do stającego Obor Zieba Senatorskiego

6.) „Na spiewanie jak za Jaborem." Robiono zawsze i wszędzie co się nazywało: na rzeczy, zaborem co jest za pana Nar: używane. „Wmawia Słow: mnóstwo mnogość ludzi, bajdy czyt naładowanych worów lub jak na bydlęce każdy wojtkiewicz lub na sterkich prawych ich jednego miejsca nadmiejsce Wrzesk: Dyal: gdzie się pomieszka wielkie stado bydła mówią mieszkał tabun." Linde. — Na jednem z Obrazów Lwowskich jest tabor wozowy malowany

7.) „Wędzidło Kuć jak K. S. Wit." U wieśniaków naszych jest przysłowia ze „Kuć" Kuć pszczoła zawsze ujęć się ujmie i pokaże. Tu przysłowie śpiewać słyszę: Na S. Wit, słowik czyt. Umilkł jak słowik na S. Wita.

8.) „Wzogaty jak Ostrogski rozumny jak Kisiel rozbut." (Starowolski) Julia Herburt z miłością na zdrowie Historya abol. Lat Lubka — 1612 pierwszy raz wyszła na świat Historya abol. Lat Lubka — Herburt Kasp. Chorągiewski o wojnie Kozackiej za rokosz zbrojdowski ołarowany pisał wiersze z których wyjęte: „Śpiewa Słowik na topoli — A przeciw go serce boli Szlachta więzien Chowany — Lisiąc w cicle swoje rany. Kosiński: Ostrogski miał dochodu rocznego 1200000 złp. t. j. 1000000 Zbaraż: Złp Pomarł wymarł na Janie Ostrogskim.

9.) „Dzierem - błazenowac. Na dworze Cyg III czyt Cyganie Dziatko Wenton Włoch. Na dworze Cygm: II Stan czyt błazen i inny I Stan wystawia każdy błazen w swoim stroju — Cgłowa co rozum — Co dzwonek Cgpanek — Kazdy Dudek na swojem — Każda głowa ma swoją czapkę.

10.) „Zaryglowe" o tym w Księgach: Majestat Bolski w summa ryusz skompedyowany przez Ekr. Lapczyńskiego 1739. r.

11) Liemay jak tabaka w rogu": 1590 Uchaniski nazet: Stan= but na przyjaciel zasienie Królowej Annie. Wtyze zielnitu rostrzyga tym w lubi: Zaliski jest jeden leffek tarak: Cytunin. Jakob I Król Angielski pisał Miso Kaynos 1619 r. przeciw Ta= bace anikotyne obecy i, które Zygg III przerpostał aby dzieło Allwaida "O Szczerzeniu zebe variarum famil. ser mon. lib. V troc. 1615 in 8vo Rusz rak. chockiego w którem niedotyczy nosi jako: ta sterczący z nalet (ogniwjedzin cum pla uffalo) portret Leer Jerusalem wydali nato: Antimisokapnos. Fr. Cywia: Nie Kenty nas jedny tabaki lubi - Tabakierka Leer tabaki - Dan: nie ze na aft tabakierki używano rogow. tyd: jak w rogu chowało Drogu - Dziewart i rorka Tabaki. W dosie uroczystosci sierskiej, wanej, "Dzy stkami "obchodzonej po Szczim rytu gdzie Greckach i Kladących na pryclec wieniany z roniatoskiej i prawoslawnie rozmaitych fryzek na nich i na zych kolwortych opi= sujący: "Tytułem na Szczelu wzdnej trzykierunkowej na pastyrze wiel: "Ii na ze Honora go sty rabaki. - Dziewart i rorka tabaki."

12) Lere mojiny ij fijak tpatcy do wiary." Znaczkich byte i braci jeden z nich tabaki, a drugi nie tabaki, a nie ma w tabaki nie= kiedy skazania rade wiary. "Starzy pierwszy niechce wnijsc prawdy ze strzelka miedzego aby przez nim wstrzed. Młodsze ta mac prawda nataray niechce tarfii wiedzieć. Tym ich nie= kted Dworzgrawia i "ich zarazngt. Oni processowali do con= tra wiene decrete 20 cath rozmaitych i gorszonami plu zaro. Jobs.

13) Co Włoch to doktor, co Niemiec to Kupiec, co Polak to Het= man." Paprocki nowi: młodzian wprawiał fijrabla wtedau — konim kierowac ta rzecz się wkładau — Luk dobrze cwiczyc dr. cwo w rat nie złoże — Stroketyna wiersze swego pozyt. str. 373. Horacjusz Flac. Vas:

Dziwsto nasze wszczogach het tyty tyrzy rzy.
Zdaczoi pre mistrz rzy zą na wyday ty rzy.
Leer mogiten ryczer zowsterczące koło drogi,
Bbjezdzi; przyjazdy, stawy i przestroy i

Jedzi przyjaciel str-o Brisie K. Wolski: "Dziemasz z sobą niemi: obolbiere, konia nie rozpita pan. ich nie zawadzą gdy dziel miodowa na= fijsk niemasz miejsca kroskuy nie przy mnie nato dawnej potrzy= dzopt. Ekow. Handel bijt w rzku rydow i ud roniemow, i Letow= nie wijsc malarzy kapelmajstrow i doktorow. Joseph Struś Soli= mana II Liryst. Seb. Kotrzyn, rodem: Wilna nad Wisłoną w Jadom:

wył na dworzym lekarzem Mniejowskiego - Był bardzo zręczny i liczył bezpłatnie ubogich dlatego: „Jan mi i sam owiński doktor nie pomoże" - Mik. Kopernika do olsztyn Erkula pisząc zwano
14) Cmpryna jak u „Łafara" Samuel Łafar chorąży nadolski pogromca zbuntowanych Kozaków pod Kumaygrami, Bzowiec rolnicem i starszym pierwszy pod galanią cmpryn wynalazca + 1649 Łakre i „Leni i niny ani i cmpryny."
15) Liczyć się z niższymi a drugiego jak Diabeł i połowni dobrze służy." (Maur: Gostkowski: Zygmunt Nordyk poeta) Ter: Ratować jak diabeł na dobrą duszę."
16) Chować od wielkiego Zwonu." od dzwonu Zygmunt nad Łaskrzyżem w Krakowie ma herby Boiski: dziwy i rok 1520 lub: Chowaniec od wielkiego święta."
17.) Co Włoch wymyśli, Francuz zrobi, Niemiec zgrzeba, Polak Łapie, a Łafar wydrze." Niemcy bowiem wytrawnie rabusie rzezy i pożarcie rad zabijają włóczęgi. Łafarzy dyby nie przynosi dobrego na rana go prawo bić więc on wjeżdżając do domu bije sługa sługa t.j. zdobycz - Łalem dawny wyraz z polskiego czasu czytał. Łafar - Łambuł złowrogo tatarskie otoczenie znaczy rapturową, krótką wojenną wyprawę wypad. porwać i uciec Brew u rambuł Ł. hurmen. Konia puścić w cwał rambuł t.j. w cwał.
18) Co Król dał to Jagiełło wydarł (S. Zygmuntowski) - Co Witold dał to Jagiełło wydarł - Witold wszystko bowiem zdobywał samowolnie
19) Drzeć ze skóry jak S. Bartłomieja" Łakre: Święty Bartłomiej użyty pod krzyż."
20) Goły jak święty Turecki - Goły jak Bizon - „Bizon wyraz turecki oznacza ich goły ch. Świętych. Ad. tra ktor:
21) Gotować się na ostrze - gonić na ostrze"
22) Faryzeusz
23) Et de hayda et de jure" Oznacza palestrantka który był wielkiej do pióra i do szabli.
24) Diabeł Wenecki - Łot diable Wenecka - pochodzi z bydła odmiana Karawanowych rapuszczonych Weneckich bydła to co Karawanowie ujrzyście diabły (murki, ozdobki, klamry) co powiązali u nas kupuję od włoskich kramarzy. Zabłon. lub: Ubrała go jak najładniej Gregoryańska.

25.) Doktor Poniatowski" (Item regl: Doktory Niemcy i Włosi
w Polsce chodzili w trzewikach i pończochach. J.W. Niemcewicz
o Jego doktorze Niemcu w powieści dwojściowej: "Był to Niemiec
"Jan Ludwik Kalkstein, po polsku mówiący, nosił on
"zelowe futro z klapami z niebieskiego aksamitu, a kolan złotą
"tasmę, czuna wstęgi koło szyi, pęk kluczy na głowie i maleńki
"kapelusz z tyłu po tych klapach klepał jej mały laseczką, z pomel-
"kowaną z kości cią". Także: Doktor Jugo, Kogo kurację to nie dotyczy
26) Piwa Dragana, a cztery Kapitana." Ze Linguista III
wiele ma nagonień officerów bardzo w swoim bycie
27.) Dano chleba gdy go nie było." Odrowąż zowie gdy mu
jedną jabłuszkę zgryzł z wąsami wyszło zelono a w nadgrodę nerwa
starosławskiemu Kowieńskie dano Kanclerstwo Litewskie a tego
gdy go nie było wyszło zelone w ręku z napisem: "Dano mi chleba gdym
go nie miał nie było.
28) Do wiecznego roku". Gospodarz Łamiąc w wigilią Bożego dnia
opłatki z cudami ryby Kardynałowi Albey Boży pozwolił do-
wiekuiste do wiecznego roku i nauczał podobne uczenia od Boga.
Do wodzili: a którzy to jest wyrażenie Stanisław: dawne Do wieku.
Leo Gradycya mówi w Bycie w Krakowie Kobieta, miłosierna
macierzyńska i dopomagająca ubóstwu Doria zwana, że jej Bóg do
sto lat przy życiu dał w zdrowiu. Zgasła w wigilią Boż. Narodz.
Clement i stanie długo potrzeba trwał o kto komu dobrze życzy
mówi: Życzę ci do wiecznego roku. L.j. Ujął tak długo i tak życz:
na wieki wiek pozostawiwszy nasza rzecz ob: Kalend: Wolfk. 2 r. 1714.
29) Dwory jak Łoskietek" — jak Wład: Łok — 82 mile od
Krakowa w Ujeździe są 2 pieczary mające się w skałach.
Pierwsza leży u wąwozie skał po prawej ręce w kierunku od
wsi ku na wschód narysowała się ciemną drugiej zaś leżącej na
wprawie wsi Kraiowci w skałach po lewej stronie, nad dano nar-
-ej po Królewskiej na pamiątkę że była przytułek ciemnego
Króla Wład Łok. wreszcie gdy Wacław osiadły z Pro
Papie z Krakami Kraj Polski zalał i na dni Króla wyg. zanca
wsi. wit. Bisk. Lift. miast. Krak. p. G. abo Jk.
30) Gamrat wszystko wiedział a nie wiedział (S. Pigoński)
biskup Gamrat Leszyk. Gniezn. Zakr. Krak. Znany z błędów
życia swego, przez łaski u Król Zbony i przez swoje nawró
cenia pozniej. Hod: ja mrat, gamratka, gamratic L.j. lubieżnik
niewierny, bezbożnica, oderwaniec: prowadzić życie zwiąte.

Starzych nawet: że nie mogą się z tych Tyranów w Krzyżu ja K
Gamrat, który powiada że wszystko nie chcieli wszamey, i wiary
nie nie wie i mamy za to Bisk. Krak: który chce wszystko wiedzieć powiada a nie wiele nie wie. ℣ Kończą się anonimowe wiersze

31) ℣ Daroki Hussarzu, dopóty Polacy". (Ks. M. Sredro) Wo ki Wspi
a Hussarza stoją, bądź że bolak pan w polu, jako koniarz nie
z pola croła. (Ks. M. Sredro. Hussarze byli z wielkim nakrzyg
erstwa ramo tylko najmajętnieiszi z szlachta, koney ich turec
kie lub natolskie po 200 złp. cenione czerwonych. Na Dytowa
rzyss Sturyt za 5 koni tak że stokowa thorogycia dwie dnie tys
kotewarzyszow nie pijnikow na wsie ciągnęła resztą mięszczanie bo
gata, nowi Towarzysz drogi. Item rotarzy stalowy Bachtarczyki
Kirys, Lat ich na zawiennitki, czyhanie i nagodzie ich przeda
tych ozgo zbroje. U boku zakrzywione dwie dzia i rohaz
cia, pałasz nadbrzeżny nolazem przymocowany. Oczelosz ich
my ku srodku i worek na siatka kamienia, długie na 5 stop, ze
żadnym czy koncia pieszczim. Na tem silnicy czego przebicia czyego
rzu na ciemi nieprzyjaciela. Kadłe czuwa czy zaraz ofiarze
mołki: retuga czy koisoicy do rozbijania swoich, czyście ich
cia zbroi. Dzy tu drzewcy kopiy na czy stop długich wydrą ony
odkonca dorzucili czyta i pełnego drzewa. Na koniu ich
ofiarze chorą zwierzki do ich ochrony kolorowe na 4 lub 5 stok
ie długie dla przestrachu nieprzyjaciół ich koni. Spty waczyn
ctyta Lwie, Tygrysowe lubdz inne rzeczy odziali wszystky
czyte lub czyte pierzyta wszelkoprzeczne z rożne chrzyżem
swoim i konie ich nieprzyjaciół swoich, srebrne pancerze
ozdzienione i wszystka bogate rzeczy, ata postac wspaniała
i rycerzka — Ale ci ery lub Tatary byt nazwalan nieszczyjadzy wy:
bor ze znak myślwa ze wsze na strzyp rzez ramie nieszczyg
Litwie pusz... ... ... 1602 roku wojska przetamali, przedarli
się aż do worow Wiedeńskich znamy Hotowania przypadszy
do naniotu Królewskiego z rozdzierstwem wielkim: Nagle się ow
skrzed za odpowiedzi czy Tatary pobrany rozbiekany zostal. Czy
szczyk takie przytacza przysłowie: "Z Turczynem Tatarskiego nie tu
rzyka albo noga a Kozaczka go szyja przytacza".

32) Chrystus żydasz" W wielką srodę wygadzianie żydasza. Mło:
dziez zrobiony bałwan z jakich starych gratgatow wypchany
słomą, wtorzyszy mu w rzeźbie rzeźbiło potłuczone za znak
niebowników ze które przedał żydasz Chrystusa wyprawiali

z nim na wieczę najwyższe wniesienie lub we wsi parafialnej jednego lub 2 z pomiędzy siebie, a tenże na rozkazowanie na placu stanęli. Kogo Judasz został, ruszony z wiary natychmiast jeden przed drugim postrzegać uczęszczy. Przy tego Judasza wtorzył się pewien biegający [illegible] i owies, a drugiego gorące z nim bili gorkiami mięsnymi. Ten nie wołając co gardła Judasz! Judasz! potkawszy [illegible] nie wiedzieć nie poradził. Kurier Wer. 1829 Nro 162.

33) Łyganie." Łaże mi się mówi S. Francki o dz. pr. że za Alexandra króla odiedlerzeczyna wiele łyganie. Dziewczęta, za którem 1501. r. w Oktach imię ugan ow wdrinny. den kiedy Historya Wiecichowska Kazkiewicza zachowała nam przy: wilej Br. Sleslawa wtedy d. tamu Klasztorowi 1256. r. 2 Nonas Februarii nadanie temi słowami: Et ad cond. mi vulgariter Sulaszivo, antur a servitute exactionis Liberantur. Które więc czyte w Księgi chor podniesienie mi: wiele nie były znalezione." Zajęcia ich uwolniła się od łyganow. Lamentowali latach z ostrzeżeniach dlaczego się łyganek. Mieli za dawnych czasów w Koronce swych i wdzięcznych na: nowanych, za czasów Królewskich byli oni pod zarzutem Królowej łyganiskich despotami nad niemi widzieć. Siadzieli Wasowie długo Królami Łaskie byli niejsze mieszkania ich było Mit w Woj: Nowogrodz: Kom. niemal lat 50 jak Zgrany Marianki wieczoftalni tarkowy rzędu mant. Łyganie od młodości w prawiali się do Godziejstwa na ze pustach i jarmarkach. Jedni wyuczyli się nie wiedzi Łaciny i sztuk rozmaitych opanowali się w wioskach i miastach. Robiąc tu nie mały się wróbig. Byli nowi: Ich obu. Łyganie niemieli zad: nej religii, stosowali się tylko do wyznania krajowców między kto: rzemi byli. Był lud po wiejski czasie hodowli gęsi przestał, bo tak: rzem jednego miejsca na drugie nakładowi się wozy wszystkimi robiący noszą na plecach dzieci rzeli. Mk dzy łyganami łyganie się łygan: nie obrzędku ni ceremonii. Dziecię matka chodowała potki za nie nie mogło. Chorego lub gdzie za bytowego wiekiem łygana rozstawiano łanego na polach nad głowem niebem potknie Kon: cyk. Ł: Wołoczy się bu łygan poświcie - bito się się jak ugo po świecie — łygan łyganem się widzy — łygan dziećmi się widzi — łygan się widzi n' tam cony z dziećmi - łyganić się wzwyć: wanie - łyganić się - Darzyma się jak łyganowi rola - Rozy: ganie - łyganie po łyganiu: Harcami po kow: łyhan się wpaść mie Kerwat w Wojewodz: ; o sadach stowarzyszeń - i warzę miedzi ogor: rode spowrzenie z prod durzych i czarnych kapeluszy od razu się się.

Piotr Kwiatkowski wiadał od miasta Piotrkowa głotrzego Trybunału.

34) Dziś Kornu wieniec grochowy". t. j odprawić z wielkiem dawniej radością kompanijnym wrzawą dawano wieniec grochowy. Posłuchajmy: w tym względzie piękniej prostoty:

Staś:

Ludku! moja Ludku!
W zielonym ogródku,
Jest róża nie więdna,
Miła, i wdzięczna;
Siej rózgi w sobotę
Idę ci dać robotę,
A w święta niedziele
Już nasze wesele.

Ludka:

Stasieńku! Stasieńku!
Przy moim oblentku,
Co rok w lubej wiośnie
Grochowy rozmnie:
Z niego przed robotą
Ostry wianek splotą
Żwą skroń młodzieńczą
Tym grochem uwieńczą.

Ob: Wanda Tyg. Nadwiśl: wyd: p. Wand. Matecka 1828. T. 1. 143 — Zwano także przy stole rozlicznych tak. i owoców zgoła cokolwiek wymownym. Lubdawano przy stole do rozebrania napiona na powietrzu. Uprzejmość w tym działaniu stanowiła przyjęcie lub odrucenie. Takie przysłowie w wiarku: U Słowian dolnych Węgier. mowią dosłownie kofyk. A Węgry. Korarat Kapot dosłownie Kofyk — Korarat Kapitam. dosłownie Kofyk.

35.) Pal się Iggan dla Kompanii powieści." — Dał się słyszeć za towarzyszka powieści. (J. Pajoiński) — Prusin Polak Iggan pewnego razu zajęte względnie utrzymujące się z niechwalebnego rzemiosła powracając rzeź z wojenki zarzucie obiecał dobrą drogę. gorliwie uwagi nad niegodziwością swego rzemiosła, czynił. „Ach nieraz jeden jak nas utapia, aber uzyskawszy powieść niedaleko drogo do odpłacania napoje ich nieprzewoli. Prawdę mówiąc nieraz drugi bo niewiemu nieuczej godziny gotujemy się. Więc gotując się na sądny dzień brat wiatrem) wyfteuemy sobie zajęcie wybita napieg godina i więc zaczęli powrót z kolei rozważać my się. Początku struchleli lecz potem nato przyszli. Ja Krzyż

nogą rzecze Rusin to nie odwiązecie. Mnie raz oderwał [illegible] Polak jak kwiat głowę. A mnie rzekł Cygan jak świecą rzadzej siły. Rusin i Polak odbyli Prolk, bez Cygan swoją wspólnie rozpoczęli niemogąc dać końca i zaraz na wielki Sądzie gminne. Po niejakim czasie jednego dnia w Węgrach zakradł się Cygan, a chociaż tam wielkiej srebrną ukradł wnocy zmiótł z niej nierzęsnie nurzyła. Narobiwszy kałasu remknął. A dzień rano w dzień szukał tam. Napali tam 2 Cyganów którzy się przyznali że jeden z nich to zrobił bez się wyjaw niechcieli, a zaraz powiesili, a oba zostali. Kurzyć [illegible] się wieś Cygańska Kompanii powiesił. Kurier Warszawski z r. 1827.

36) Zrerwony jak Upiór." Chłód nowietrzno tak na dworze – ale się ciągle ani gwiazdy – Gdyby Upiór o tej porze – na norze – szukać jadły. Maur: Gooław: (Ogrzej) Prawnie jak u innych Słowian tak i u Bołałów wiara na upiory. Kogo upiór zabije sam się staje upiorem. Niektórzy utrzymują że to kara którą Bóg zsyła na tych ludzi inne za przestępstwo kowalskie. Inni zaś to tylko spotykało to tych którzy mają wyklętych pochowanych na swoim miejscu którzy niemogą tam znaleść spoczynku i powracają byelrzeczy ludzi. Trupi taki zachowuje ciepłość i kolory na twarzy, ciałość nie psuje płynność krwi gęstnieje członków. Upiory w grobach mają oczy zawsze otwarte, a paznokcie i włosy ciągle im rosną. Upiór poznaje się chodzie jeżeli mu głowę utną a ciało spalą. "Jeżeli pamiętam mówi J. Kraszki jak łukano: piorów, głowy mołykę winano a serca ostrokowym przebijano kołem." Kur wyraz z gminny i mury hołota – Key wyraz Jandomirski z nazwy gdzie. Upiór wychodzi z grobu w nocy gdy zasypia w pełni i postępuje za śladami jego promieni. Jeżeli gdzie utka się to tylko jak mała plamka czerwona lub siwa podobna do złotej którą przyjaciele stawiają. Upiór w piosnkach ludu naszego nazwanym niekiedy bywa martwiec jak okazuje następna strofa z jednej pieśni gminnej, gdzie upiór powstawszy z grobu porywa swoją kochankę i śpiewy na cmentarz

"Księżyc świeci,
Martwiec leci
"Sukienecka szach, szach
"Panienecko czy nie strach."

Myślą że takie zwyczaje na bydło sprowadza. Dla tego na czerwonej Rusi wyjmują oławowy w grobach inej pilnuje straty kaźdy upiór trzody nie dłuży. – Czerwony jak Toruńska cegła. Maur: czerwieni wśród ronin z całej twardej jak kremowa czerwonej. [illegible]

37) Lombryc za głowę." w Krakowie w dzień Św. Bło. wartko wyprawano Cyberem był potępiony i otoczył rad kami. Kobiety Cyb. Cyb. po ulicach Krugiego Cyber ma mieć nadzgetell od Kom. mistrza jed- nego z Klesza w Cud. w Sampie w Krakowie który nie z. bądź, wyro za głowę Bargal. A że umarł w Cliszty czwartek, ja. wił, a- dosię powszechną. Obsobliwie w Krakowie tą pięć z. ko wino. Ja- wot ka Krak: J. 2. „ W Krakowie Cy do swego byt Cem wyprzej- ze w pierwszy wartek postny. Przekupki sprzedawały polecy ochoty. Krajcy sobie mundykantów, na pogrzeby rozmaitych tych nowi i siada w środzie na ulicy chcby po najwięk Kupom błocie Cem cowek Zogolyka z wyszego stopnia miejscy cięgnęły Cyb. tarca. Któ ra i z alytej ogrowany. Cy nieuviadomy nad ulicą albo nadjeżdż na Cem comber wolał się opłacić niżeli po błocie i jeździe i dabr mi skakać." z rzeczy dawnego vide. Kuryjer. Warsz. r. 1827 Nr 58. Wdniele pod tytułem Gregorianki r. 1600 in 8vo opisano bab- ten Cyber. W tym dniu podzielone na role przy. Cy. babi. straganne schodziły się z innych ulic w zgrek Wszystkie i na przeciw Brta rozmaicie ta ri: śpiewają po na pierś. Autor tego tekstu wspomina jakoby: „ Mary Mary Mary która Sraty na tym mieście zawsze z swojej wła- snej kompozycji śpiewała bardzo trafne pieśni. Bł. Jezus, Pi Tyke. poet. pols. — Gregory nek, Gregoryanka wiersz ne. wy rzek który się dopiero szkoły, chcieli miedzia S. Gregorca sze wiechy w wyższym dziale języka Cyber spis tanego ka na- wału rzekowskiego. Ponieważ się na to drzewnie ubiesali wiec: Ubrała go jak na jakie Gregoryanki. dinde mówi Gregon S. Dialli. które w niewolę mi zewa a przy wiecio, no i do szkoły dawał z łądło ciężkie podług 88 Cyb. Szy. Cyjcowie jest Mała wyższa która Cy Cawkam zowią ze wniej Cyber nie wiem ilomy Kark Cyk. cyl obyło (Cyc).

38) Biega i nimby i wilcy skoro po kolgelnie." (J. Pryvinski narzewnie mówi że kochodzi Stawianie Cerkiny w Cufsie i are do zawrócenia Kolodzin: W. cwiili Kolady 24 Grud. Wo- dze w Cufsiało to Bóstwo i od Kolakow ciej jarowcy od bierza gdy tamu samemu cesowi i w nad nawiązko Kolędy Kuty dochodzi dnia. J. Bb. Rakowiecki w rozprawie o stanie cywilnych Słowia nowi: Werafie wigta Kolady (Kuźlady) polyczeno z bobie wza- jemne upominki i starano się pufie wszystkie wtedy wnie pamięć dlaczego co jedzono wdano." Odmawiają się pa robki

i drzewki stąd: W. Szczepon Kurdyce pon — Bynie złapy-
gody, byłby świat jako gody. Zrebiesat się także w wilczą
Matkę Boże niegdzie. W Dajew Podlaskim wszadash Cyprich
dzieci w wilią Bożego Bar: 24 Gr: od chatydo chaty chodzą
śpiewając pieśni prosząc o kolędę

Ey Kolasa, Koladicu
Dayże muszku i kutiecu /: Powtarzają :/
Jak nedasże to odkarzete
Moich nurok nezrnabiete /: niedźwiedzie
Jadiet ińka malenkaja
Moia nóżka bosenkaia
Myki, myki

Wynieście Koledniki. /: podczas nuci gospodarz dający

Jeżeli dzieci otrzymają pieczarek mówi Hon! Kolada.
do Boga Narodz: gdzie niegdzie drzewki i parobki rąbią:
wtenczas się chodzą od domu do domu wtenczas na wa-
ry Boże Narodzenie" Kobiety pieką pierogi placki i inne rzeczy
gdy mogą gdzie wtenczas moment drzewki do domu się kazą le-
ną ogień i toren strzeszkiem przy kazują zamiatać. Gdzie im
nie dają nic oni tamci się zagotrzą potem za nabrzesane
niemogą nic kupić ani wódki a potrzebują robiąc
podarunek kuncem i dlugo się zabawiają. — Także:
„Miesopustnego Jura, dzieci się witają". Jur był to wesoły
człowiek i w lasach mazowieckich pogrodzkich dziś zupełnie
zginął gatunek wyginął. Wielkiej odwagi podobno i potężny
jednak jemu podobny na łowach kaczek wielkich odtrugie włosy
które mu ozdobą na czole wisiały, ciało czarne jak u niedźwiedzia
na pasem białym na piersiach podbrzeszka długa broda długi
ogon, nie wiadomo były mu na ciele jak zbroja gdyż nie-
mi i zabijał wszelkich przeciwników. Jakoś Jura innemu robił
Kok i niedźwiedź jak mówią M. Rzyjewski:
„Bo i w kon w sho czyli, gdzie ów wyszła dziura.
Skoczyłbym tam nie jeden, w morze Pontskie Jura."

Tom Dwoch drugi.

1) Hajdamaka. Tu Kniaźnin[a] w Ukrajnie. Księgob. Czyst. 1828. T. 3. mówi za pochodzeniem słowa: „Hajdema"! i do myśliwych Kozaków chodzące na wyprawy. Biegali i się tego słowa Polacy: „Mina postawa Hajdamacka – Postępowanie po Hajdamacku!" – Bo Kozacku – z Kozacka po Polsku – Kozacki – Brzydki Kozak i dudami pijący: Brzydki Kozak z dudami."

2.) Herod Baba" t. j. Ida.

3.) Inny król a inny Pan Kozaka (Rzyszcz.) – Martwy Pan Kozacki ja Pan Kozakowski – Martwy Król Polski jak pan Kozakowski."

4.) Jak Kamień w wodę." Słowa te dawni przy zaniechaniu pokoju rzucali kamień do wody na znak że jak on nikną w głębinie tak nieprzyjaciele ich wszystkie niemiłosiernie zginąć. Bł. Bandt. Ruk. Rakowiecki: T. 1. str. 53.

5.) Jak na Ukrainę." t. j. gdzie się zła przewodnie bez Ukrainy stawienia na częste napady latwo brały.

6.) Im Kozacy[ej] rzadsi, tem bardziej[ś] pani!" Jemi Kozacy Mieszczanin Radziejowski Król. Jana Kazim.

7.) Jak Boczego grobu strzeże." (J. Kn. Wisz.) Strzeżenie jak oka w głowie.

8.) Z Słowik-Lyrko po Św. Wit śpiewa. (J. Kn. Wisz.) Wtenczas Słowik nowie przestaje. Tanie: Krzyk Wrzeć! Krzyk wrzeć – Wielkiego cia Boże, bo połowa Słowiańska ustanie. Krzyku t. j. gwiazdy w Kosie.

9.) Najstarszy nie czynnikiem, a nie sukniczkiem." (J. Kn. Wisz.) Sen. Nie Kardy Pan co w Biała wałach – Nie Kardy Pan co Szkaradzi w ruje t. j. Bóly Złe.

10.) Kraj Kozakom tak zgiem na polowanie przestanie – (J. Wisz.)

11.) Król Kozacy Królem i Kraków a ja w Niemczech." Radziwiłł, ten tak mówił znamienita familia dla tego Krzyżaczka. Bo wiele ich mieszkało w Nowogródku, wojew. Jeden na pare rzeczy nich przyjechał do Berlina by mu pięknie przyszył gdyżnie ten nie chciał wazyć na cześć nie czym wszystkie Niemce: swym herbem i pytał się go często emisz. Tego się Pan Kozacy: Nasz Radziwiłł, Bo wie na się z rodu, chleba a nie Krzyża – Igubiłeś Radziwiłł! Igubiłeś Radziwiłł.

12.) Krzadzej rozbijaj ale Krakow miaj." Jeden rabuj nik gdzie nad czas udnieść nie tupem chciał: w Krakowie probowanego, prowadzony na śmierć te słowa rzekł.

12) wyjeżdżają w Galicyi albo na Sejmiku" – Książki jak wóz: niczyj lub w kole sędziowskiej."

14.) Kozią zmiję w piątek zasiekuje w niedzielę "

15.) Ruskie z Sokalskiej bitwy." Za Zygmunta I. dnia 12 listopada Jarmolowiecki i całym domem w Sokalu najpierwiej gościł się Tatarom, bez siebie został. Drugi raz znowu ich pod Sokalem pobrzenie więc rzekł: Kudła z Sokalskiej bitwy. Bitwa ta była 1519. Wtenczas się w tej bitwie srodze, skoro się mieszczanie bitwy, nie dbali się pojmać, aż się Lach strzegąc gorzej się kulił.

16.) Kadzenie Bzdochowskie." Ojciec mi mówiąc to powiada Ks. Leon z Olesznia wspomniane, które mi całą Polskę za nieznane

17.) Królowa Bona z mydła." Zygmunta I. niektórzy nie całowali.

18.) Dzwoni jak Kazanie." Sam Dni[illegible] w pamiętnikach Samuel Kop. Kojrał porzucił – Dzwoni jak dni swoje kiedy – Jak Kazanie w wielkim umiesz." Zatadysi Kapłonagi r. 1206 dzisiejsze nazwisko Kołłątaja i Lelewela historyczne w Warszawie Pietrzak. 1710 fl. 26.

19.) Kazie jak ma po nowy." Ma nasz naród wiele wyrazów wziętych z niemieckich z dawnych Królewskich wyjęć:

Bi warten murzyka nie,
Że emsdia bolewy sac pirzyta nie
Z dwojaki się dzie z Bogacz
Za warmi sawicie zagiwcz.

20.) Kie jak kalendarz." Wielu mych kalendarzach [illegible] Kazanie Kazanie. Kazanie. Konwent z Kazanie Kazanie – Kazanie Kazanie jak mastne siele ogonem."

21.) Wzrok za stoba na pieńku" Zawsze się Kazanie nie wysłuchali. Kiedy na pieńku Kazanie na Kościele miasto Kazanie Kazanie Kazanie Kazanie Kazanie Kazanie Kazanie

22.) Wszystko o Kazanie Kazanie" – Wszystko o niebieskich Kazanie.

23.) Kazanie tak dobre jak S. Piotrowe w Rzymie" – A z wszystkim a papiera nie widziałem."

24) Kazali się po figurze a ma ciebie za głowę.

26.) Kazdego lata rozum stary." Andrzej Szczygielski Kazanie rozumie wiele wobec nas Kazanie Kazanie Kazanie Kazanie Kazanie Kazanie Kazanie

26.) Napaść Litewska." Odczytuj napadów Litwy dawniej
27) Magnat napędzić komu piotra." Kobiety Kuligowskiego od Piotra W. Karola XII co w Bełzie obur.
ju miejscu chciał wejść pod Puttawą zbić
28) Krabarzy jak S. Jerego kon."
29.) Drogi drze a koty na kim nosi" Od ludu wieśkie
go zwyczaj idąc do Kościoła boso. Jakże: „Im chodzić trze=
wika nie nogi mówi chrapią i ubogi.
30) Kadał się jak Kiśka w Sobolach." Kiśka za=
rzekł wodzić na Szlachtę za Zygmunta III Wojewo
dy Wileńskim rostrzt. Strzyjechawszy na Sejm Kiedy do
Kapituła w Sobolach szedł rozbił się cud rozmaitych
Klejnotów i zaczęli jak w próbie Krzyżec: drzw, drzw!
iden się pytał. ora drzwi na co mi „Kiśka w Sobolach
chodzi powiedzieli i rozsypreli się. Jabłon:
31.) Na Krokosz zawołać." (S. Knapski) Krokosz był
kuchtem Króla Kazia, szlachcic sławił przeciw Króla
i se mieć. Krajczaumiejące rozkosze: Sr. że Lwowemu
Zygm: I i Sobieskiemu za Zygm: III.
32) Na Kacem weselu swat, na Kacu siuje dziad."
Swat od swatać Kojarzyć osoby w małżeństwie zwy=
czaj. Siuje obiad pogrzebowy.
33.) Nie śpiewaj Alleluja aż po wielkim piątku.
Jakże: Nie mów chrupiąc przed Korzuchą.
34.) Niedźwiedzie Pan Kilwieński, co robi nie dzie=
dzi Ki." Ks. Kilwieński, Kanonik Wileński, nie lubił
wejść wydawać mylne Kalendarze: Jakuszki Dyk. Kalibr.
35.) Nie z tego Krakowa słudowano." Lub: Wiesty
ze Krakowa większe niżeli Warszawie.
36.) Nie jedzie w Polskie dobrze, ani będzie z wodo
zie. (J. Zygmiński)
37) Bat Knapsa do Kwiatka."
38) Bat siedmio boleści.

30.) Polišemy jak polijemy." Karol Chodkiewicz gdy mu o wielkiej liczbie nieprzyjaciół mówiono, jch szabelką po twarzy.

40.) Patrzy jak żołw na swoje jaja." Wzięte z obserwacji.

41.) Fałsza nie tajdem stoi."

42.) Pomieszał jak groch z kapustą." Ulubiona potrawa Wielkoporanów.

43.) Pawłat nie i rol. ni z roli ale i tego co go boli." Hetmanowi Janowi Karolowi Chodkiewiczowi wypomniano rolę z pawłata. Ulubiona [illegible] odparł: Jam nie z roli ani z roli ale tego co mi boli. Pawłat - odpasek.

44.) Podbiał z robie Ruthy." Jest to rada panna - o pieśniach ludowych wieczorach mieszanych często wzmiankuje. Autor: Pieśni o Lodzie - Pieśni na Kaszu.

45.) Po Kujawiaku". T. j. pijaku i rabusiu.

46.) Jak dobry jak z rosołem bisiadowy ostatku." Dobry jak pies do nasa. Pisało Bisiadowy Stokrotka Hanicki: Inwentarz Hetmana Koronnego Jana Karola Chodkiewicza po Hebdowie do Wilna przy wyprawie pogrzebowej.

47.) Szlachcic Kurdy z strzaj wolny, Polski z strzaj z rod i pług (Jan Leliwski) Pokazuje umiłowania do ziemi ojczystej.

48.) Po rostkiewsku, i Kiepsku po Wygoństku". T. j. nie tak.

49.) Smaruje Pana po cholewach." Dawniej Panowie nosili buty z kolorowe czerwone, żółte, zielone, szafranowe etc. szafranowe jednej z nich nieco dawniej Starzejszym i które do chorowskiego rozwoju przyczyniły się pomiędzy Kalisz.

50.) Przyjechawszy do Kalisza w piątek." Spomiędzy Kalisz odkiemców jadących miał dawny i wielki [illegible] Kalisz ziemi budowane które jak Kiełbie wyglądały. Z tamtych jeszcze jak Kaliskie ruiny które z orężem do nich przynikome. Autor.

51.) Pracanów gdzie Kozy Kują." Wojewodziowie Krakowscy Kowal Kozy w nim [illegible] wojewodzie rolnicy okuł. T. j. z tych.

52.) Znamy się Ruskie miejsce." Ze Kijowianami pomiędzy [illegible] i Koncze jak nasze.

53.) Swojski mości, niemiecki pokój, włoskie niedowierstwo, wszystko to bezpieczeństwo." Rycerski Zygmunt: sprawiają się wobec [illegible] Brandeburczyka dawano w stół pieczone na stole miejsce

dzen Kalwin wodeli odejść od stoł. nie potłomac - (Zaczon)
54.) od ruin Świętego Piotra." (Rybiński) Według Krakowskiego
Swanto Petre pieniądz od każdej głowy w Rzymie na utrzy-
mania lampy przy grobie św. Piotra w Rzymie. Z Tacita Kolski
te słowa za Królestwa Władysława Lokietka do r. 1539.
55.) Ob. se Wdaniudzki." Szczęsny z Romanowa: "Historya
wojenna ostatniej z rokoszanie Wdanickiej przez Sieb. Mor-
stelina. Zastugiato xiążka. Wyszła także w Antwerpii w Plantynowskiej
w Krakowie 1650 in 4to
56.) Jak nie wszystkim zgadzają się wszystkie." Uważano
gwiazdy za wpływ na życie ludzkie. Dziś urodzonym
dziecię ich a nie na zgadzają. Pranski miał w swej bibliotece
Ptolemeusza Jakubi Sobieskiego rozkazuje zrobienie
mistrz Krowarzewicz w Jadwi "o Komecie 1533. którem
dnie wszystkie by gwiazdowi Augustowi przepowiadał.
57.) Śrągnie jak Kania dudzie". Jak na Kania jak Kalw
ni — jest jak Kalwaryjski Kalwarze - Kalwinie w grobach
pogrzebani Dam: rozów Kalwarskie" J. Kochanowski w Jakubki
(Dimen Księgi Wiadomości Jagiellońskie) Do rzeczy ludu iz
lania żmiey wody nie pić. Tyko deszczowej: to niebie
rzeczy w jakowe miejsce ale na stawia, że dziób otwarty
w niebie deszczu. — Koniec rzeczy gdzie Krupów pala nad wawo
rzeczeniem — gład ludu Jagiellońskiego w Krak: i Małopolsce Kosiu-
ko śmiertelny ogłem zawiść! Stawianie mniemali i radu-
szenie nieszczęsnego pogrzebienia w pośród gałęzi i ich błąkała
Jak w Rusi: Krakowa. Ja: ewe: i ludzi.
58.) Kacieja ostrzeżka robota." Dwaj marynarze stoją Kata-
Jabłkich ranny ... jawi. Długo tam miejscu się rzeki
ich przedawanie wiary małej byty wartości: Jezar:
dzya Kacieżoszka.
59.) Ob. na Kraj." I przeszedłszy opluwanie ma wielki
wpływ na duchy nie ... ialne by ich odegnać od siebie, rów
nie jak na wroki.
60.) Przesadził się by Tatarzy nie brojć (J. J. Gorin:) 6 tysięcy
Jeydo Ruś do Kodaka zabrali 60000 w jasyr. Inter mowali Brzyk
ale od pana rotfeli Wszyscy byli pod łuk Stryjkowskiego w blaskowe
zbroje nad obyczaj zbrojeni. Lecz potym za Rzeczą K. Wiśniowiec-
kiego bobi ... ofati. Boję z dala od niej broni nasze nie mogli.

61) Przybyło dnia na ten czas z Kłopu." Stawna komnata od bygmunta Augusta. obudowana lub zwana ma nazwę odwierzyn na
Jekodna podmurowania z kamieniem wziętionej brzeg je
oknami były herby Polski i Litewskie bez szyb, w promie
słonca gdyże Lwów i nasz przesiadał na te herby padał z tąd przyjaci.
62) Potym herby jak Krzysztochowskie Harby." czyli krzysztofo.
wa obwarowana była, stawna była najaze Hustyńsko 1431
który wszystkie skarby wzięli. Litwy zostawi IV to miejsce obwarowi
63.) Śpiewa po Litewsku." przysłowia pieśni ludowych w tym
dialektkie. tu n. p. Pieśn: Zuch. Alex: Chodźki

Dzielnym gońcem
Z końca w koniec
Zbiegłem świat
Gdzie się ujrzę
Piękniej gdzie
Zwróć się brat.

Spytaj ludzi
W Litwie z miedzi
Kto ma na boj
Czyj koń goni
Czyj róg dźwoni
Jako mój?

Ma maj łąkę
Krów tysiące
Trawa w pas
Moja niwa
Zboże pszenica
Chmiel jak las:

Jest w domu
Przyjaciół komu
Sprzęt i drzew:
Ze mej krainy
Lora wiorny
Dziewa dziew

Polski dwór na ówczesne czasy był stolicą najprzyjemniejszej Wolfnej mowy. Dziś najpiękniej koło Jarosławia mowią z. Wiadecki rozpra
wa o języku Wolfn. w Dziennik. dział. 5. 1805.
64) Przepadł jak Szwed pod Połtawą." Od bitwy Karola z Szwe
65.) Pleszew jak Pieszczoci na myślach." Michał Scharfii trzeba
wor Brzeziniec w Jand. od młodości miał pomieszanie z wyrzy słow.
nasłe. Szwedzi się mocno trzymali w Kalisku, zebrawszy 16 Listopada
1621 Zygmunta III zapadnięcie się za drzwiami a zgiełkiem, gdy
Ten wychodził w Warszawie ulica na jego łuk rzekłszy
po głowie wyjął z upadł. Królewicz Władysław rzucił się rabić
na niego był bo go był rabił gdyby nie rzucili się inni na
te tłumach nie tu ono obłęd nie nowiny. Skarga nagan na śmierć
Jakuba gdy go do zmarła wygotował mówił: Drogu Bóg
Kowacz nowinie ze cios jego Króle uchybił. Jeszcze miecz
ostał. W Warszawie na ratusz jest zegar złoty od Kwalen i zasiadł
Pieka. Jego
66) Polski piechota mała zrobi. Kultura niektórych ta
a Sierpnia 1588 ciemne prawo wyszło nakazujące rybaństwo
w Kijach i miast mafteczek i wsi Królewskie, według ustaw ney

r y g. się do ślubu ... [illegible] na wojnę, otoczona wojskami
a za nią młody Xżoia z drużbami czyli drużbami i dostojnymi swat
ii swatki, ... [illegible] ... [illegible] ... [illegible]

rzył zrobiwszy ten [illegible] Diabeł się prosząc w postaci kapłańskiej z karet pytając co by robił, aż [illegible] mu rzecze [illegible] napełnij [illegible] pieniędzmi, przy niedzielnej [illegible] modlitwie [illegible] Diabeł to robił, [illegible] gdy [illegible] [illegible] [illegible]

81) Niefuncklinny jak Patkul." Szwedzi opanowawszy Inflanty za Karola XII za dzierżawą Kanie byli. Przysłał więc jako deputowanego: rzemieślo Króla Jan Reyno. Patkul którego na przód pochwalił, lecz potem jako winowajcę obłażącego majętność Królewskiej obydwu karał, która go na mieście jednej ręki i utracenie honoru skarała. Patkul uciekł do Sask. 1697 do Augusta i namawiał go by Inflandy odebrał Szwedom. Karol XII na tron wstąpił. 1700 wyjechał August do Inflandyi i kilka podbił miast lecz w krótce zbity z Polem. W. pod Narwą aż do Krakowa nie mu[illegible] gdzie z tronu zsadzony a St. Leszczyńskiego za Króla obrany był. Tymczasem Patkul był posłem P. W. u Aug. Sec gdy i Saxonię Karol obległ stanęła ugoda lecz Patkul wydany być musiał. Którego Karol w drugim pokoju gdzie mieszkał tarciem bokiem i do swego przywiązał kazał. Były mu rękom kości łamane 1706. prawie gdy się miał rzec. Ciało z niego nie pogrzebione zostało aż do 1711 Kawałek łańcucha z kiem przykuty był w Kulawach. W mieście Karmienu gdzie Patkul osądzony był łączą się dotych czasów ciała: Łączka Patkula

82.) Wrócę się ciągłe[illegible] – Kolanujem i sobie". Wtym z Tatary tańcem Kolany dawni zwali. Tańce polskie były: Kolo: nez, M.: .ur, Obertas i Krakowiak. W Mazurze Kulhaj, ten moi Kolka, pl[illegible] ojczyzną Mazura, tańca rycerskiego prawdziwie. "Niemożna dosyć nieżyczyć we wszystkim nie[illegible] tańcującym Swora w całej Ostrości ginie widziała się w tańcach dwie wyraźnie Religie męstwo gminny popełem miłość i wdzięki przeworzone Królewie. Jak rachuby, ajy a roznaitość z bystrym polotem wniatą postawą silnem uderzenie nogi nieregularnym i skoki katarynem zaprzeczeniem ręki nym: ostrym wrotem tułowia nie Krnie zdaje się być gdy brakuje ręki w obchodzeniu się two i zamierzeń krótkiej ręki w wszystkim mojej. Tańce w Polsce jest zarto mierną niemą rozmową serc. Kaźdy się wierzy w oczach radości wzrok jego i serce się w ręku patrzącymi."
U. Kulhaj[illegible] w r. 1[illegible] dziś miasta Kolą gi na morzem Kaszubskiem.

83) "Wrócę z kim Turnieje". Królowie za i Herolduowie ogłaszali

nawet i po wyprawieniu [illegible] nie [illegible] [illegible] [illegible]

29) Wirtla ... k Bóg ... ... daje ... ...
– Krgły jak Rlica.
30) Zagadnij ... Kto ... ?"
31) W starym ... ... Ewa ... ... mieszkał ... ...
... ...

dotfreat."

winna do Skarbu Koronnego.

55.) Postrzelec od kurtyny, [illegible] [illegible] [illegible]

A dalejże Korennicy!
Wprawiajcie się do rusznicy,
A gdy przyjdzie czasu sarka,
Popamiętaj jeś na Turka:
Bogdaj, że bestyja
Król Kurkowy zbije.

[illegible] [illegible] [illegible] [

Chodzili tamy dziewki, po zielonu tą e
Zbierali chmiel sobie na wieniec wszyscy

Oy Chmielu ete.

Ale ty chmielu po tamtej rosnies
Nie żadnych tam panienek, wiano ci schroniles

Oy Chmielu ete.

Oy Chmielu! Chmielu! ty bujne ziele
Przez cię nie bandzie żadne wesele!

Oy Chmielu ete.

57.) Żadgo nie Sowę! Ma porządek jędrne o Słowiańskich [illegible] wyobrażenia jakie przy niej wy-
w dzi Słow. do ro- i tych ptaków. Jak Ku. i Ka. po
Słow- ni- a że ku. ica jest godłem bolesci, Sowiat wie-
rości Sowa symbol ciemności i wszelkiej śmierci. Uwa-
żenia i nauki jest to godło bolesci dotąd w nas za-
rowno. Pieśni gr- ne okazują to wcale.
Do tego [illegible] przy rozpleciu wianków,
na [illegible] Wilczej, Dziewczyny śpiewają tam.

[illegible] Kawecki na wieny
[illegible] Kila [illegible] na wieniec.
Oto Kala kukawce nie przy dzi-gu,
[illegible] Kata [illegible] przy stole bu-

Ba- [illegible] że chleb wszystkie [illegible] Tedy
[illegible] rozpleciają kon-
Młodzi [illegible] i przy wyjeździe do Kościoła
rozdział [illegible] swoim [illegible], a nowy obrę-
dek [illegible] wyrażają [illegible] w następujący
sposób:

Jan [illegible],
z moiey [illegible]
[illegible],
[illegible],
[illegible].

Zdrć Matenina natus
Jano Kuratka
Jako Kuratka.
Wielo ymg ...ie Kuie!"

Jos... l'è przy ocepinach, Ma... a... ...
"I po... na ...lodą ...rono drzewie, ...
i ... Kata ...gule...ka, ...
...I nata ... ...rè...nea a stołam
...eserglin ...ąc...eńka, ...chwila.
Jan ... ...a ...pięgtam ...e ...ita.
Wpośród tych miłosnych śpiewach, które ...
...ter ... ...ą ...ołsi ... ...ię, ...
Oto ...ona jest, ...ich ... ...na ...
... ...

...kiedy ...
...e ... ...
"I ... ...
"Jak ... ...
Wyg... ...
...
"...
...bły ...
...
...
...
...
...
Jes... ...na Konika ...
"Powiedają ludzie ze Kochaną Bluszko
"...
"...
58.) Inaczej ... Łaznie dawno Słowianom ... ...
... ...
... ...
... ...
... ...

stamtąd mówi dalej. Kiejstut prosił do Parasgowa o rich
do Rygmie za tem wiedział jako [illegible] nie
niewiernie [illegible] które mocno rzepeckiej potem [illegible]
[illegible] ojca [illegible] ciepłą wodą i winnikami chowszy
a potem zimnej wodą polewają. Mar. Gallus pisze o Bo-
lesławie Chrobrym często tami używał a gdy [illegible] miał pozo-
wiec młodzieńcy [illegible] kochali brodę go i [illegible] do ucha
gdzie go ociągnęli [illegible] [illegible] [illegible]
do dziś [illegible] posyłał stąd to mówił. — Kr. Stanisław Bolesława Bog
Król Polski przeciw Polaka bez [illegible] jego [illegible] Łacińskim
rzeczy [illegible] Pana 1113 w Wasz. 18 11. — Od Zygm III [illegible]
wdzięczności [illegible]: „Pódarku [illegible] [illegible]".

59) Ten do lasa — ten do lasa". Lekcyi [illegible] Stronni
ki byli. Karol XII. S. migielski i Jan Zamoyski.

60) Jo t... no jest K. [illegible] chorom dniom" 1655 or 16
Liftopada do [illegible] obległ Gustawa [illegible] Jene-
rał Wrzeleń. stoi [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] Jene-
lina Wordeckiego [illegible] [illegible] [illegible].

61) Werbum nobile debet [illegible] [illegible]" Słowo [illegible]
[illegible] nerone, niepowinno [illegible] [illegible] — Słowo [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]. Gdy Filibert miał [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

nisty Łaski:

... awnik Ko sfotomiecy K. ch rezmorów p. ...
... pohan Sè wzrod ... y hber ...
... bnsko ... 1553 ... ła ...
... słowie ... ajętości ... ma ... ia ...
... ...
... ...
... ...

Wszystkie narody średniowieczne kochały się w przysłowiach; nawet każdy stan miał właściwe. Były osobne przysłowia prawnicze, wojskowe, kupieckie, strzeleckie, gospodarskie, rolnicze – każdy zakon przysłowia i przypowieści. Były one ulubioną ozdobą mowy i pisma: używali ich Kochanowski, Potocki, Jabłonowski. Potocki n. p. mówi: Lisa tam zajrzyć trzeba, gdzie kto lwem nie zdoła – ma rogi do zwady, ma brodę do rady – kto tam łypia w popiele miasto materaca, tendrugiego ozogiem zaraz w pierzu maca – Dobrego czas poprawi, złego ja ko zgubi, i co ma być ostrą zaraz rośnie krzywo – nie zawsze mu chodzi przy strachu – nie czyste widanie gotowe niegranie."

Ów żywszy ruch umysłów i kunsztów zatarł pamięć dawnych przysłowiów, uczynił je mniej stosownemi, zwrócił uwagę ku innym sposobom wyrażania się myśli.

Przysłowia są skarbem w którym przez wieki lud zdrowy swój rozum, pojęcia, sposób zapatrywania się, zasady prawne i doświadczenia życiowe a nawet cząstkę swoich dziejów bytu składał i w złotych zdaniach wyliczał. Najpiękniejsze i najprawdziwsze reguły życiowe są w nich trafnie i malowniczo (pojętnie) zawarte a w jednym rysie przeciwieństwowym sprowadzone często. Krok daleko większy zasób mądrości a nauki w obszernych foliałach. To dało powód do zbierania od najdawniejszych czasów owych przysłów. Dzisiaj gdy wdzieranie się obcizny skaliło naszą narodowość, ze tego też czasu niektóry w obcej dziś postaci wiszą z najdują mani a nazwi w wiązy prostej na niwach ojczystych. Stąd też pochodzi i z najdalszej nowie piśmiennej i konwersacyjnej coraz bardziej zamodzielna trzeźwa rita przysłowych wyrazów coraz bardziej znika, i ze abstrakcyjny wysługowany, blady sposób wyrażenia się coraz więcej wypierowuje pełną myśli obrazową trzeźwą mowę naszych przodków, i ze kolorysty narodowy coraz bardziej nikne a wszystko blado i z myte wyglądać wtapia gdyby z obcego języka było tłomaczone? Stąd też mają niektóre zbiory przysłów. Wrażania moralnego upadku powinny narodowe przysłowia brzmieć w sercach ludu przypomnieć im dostojność zasady czynów przodków, obyczajność naszych i niemczonych (księgowych z filra, obrazowa mowa narodowej (macierzystą); tym sposobem stać się zwrócić stabilnej nowy. Z tego też powodu wielkiej wdzięczności zbieraczom za to dzieło pomnikowe. Że się pierwszy wychodzi tu ile możności dość zupełny zbiór przysłów, mówimy ile możności bo wszystkie przysłowia zbierać nie jest niepodobna jak gwiazdy zliczyć lub morze przebrać wyczerpnąć. Rzeczy wyłączają podług trzech ułatwia przez co ułatwia się szukanie. Aby to dzieło znalazło godne przyjęcie i większe jeszcze narodu powzięło owoc skarb który mu płytka oświata Rusłowni: otaczeństwo nastawienie od wielu lat odebrało.

Smirnow – Karl.

Przypowieści polskie centuryi osiemnaście. W Lubyni nad Niemnem u B. Xmity 1618. 4°

Przypowieści polskie przez Salomona Rysińskiego zebrane a teraz nowo wydane i na centuryi osiemnaście rozłożone. (b.m. i r.) 4° ark 9½

— — nakładem Jakóba Wirowskiego bibliopoli lubelskiego R.P. 1629. 4° ark. 10½
wyjątki w Przypowieściach Wojcik. : Bibliotece starożyt.)

Gospodarstwo jezdzieckie, strzeleckie i myśliwe z doświadczenia p. p. Szlachcica polskiego napisane R.P. 1600 a teraz świeżo do druku podane. W Poznaniu 1690. 4° ark 15.

Politica dworskie przez Jana Zabrzycia napisana i wydana W Krakowie R.P. 1630. 4° ark. 2.

— — 2a ed. 4° b. r. ark 2 (bez przedmowy)

Forma albo wizerunek postępków panów wszelakich XII wieku teraźniejszego. W Krakowie w drukarni Marcina Filipowskiego R.P. 1633. 4° ark. 3.

2a. ed. Krakow 1684. 4° ark 2½
wierszem sentencye Zabrzycia

J.E. Minasowicz Zbiór rytmów polskich. Część IV. Warszaw 1756. 4° str. 204–221 są wierszem z Fredry:
Strata przebrane przysłowia

Bibliothek
Herrn
die

Subscriptions-Schein
auf
Simon, Joh. Phil., Russisches Leben u. s. w.

Exemplare.	Name.	Ort.	Wohnung.

Przysłowia polskie czyli nauka starych a rozumnych naszych ludzi. Warszawa 1862 [illegible] u. Karni Ign. Krokoszyńskiego - staraniem Redakcyi Biblioteki warszawskiej ! 8ᵉ [illegible]. 28
objaśnienie 40 przysłów

przy dziele: F. S. Dmochowskiego: [illegible] Wykład nauki czytania pisania i rachunków. Warszawa 1862. 8ᵉ

Przysłowia i wyrażenia od miast i wsi. (Odbitka z Biblioteki warszaw. 1852. Tom IV. str 236) zebrał Tymoteusz Lipiński) 8vo str 39. Gram. 1242.

Zmarłe przysłowia przez K. W. Wojcickiego (Bibl. warsz. 1842. IV. 225)

Przysłowia polskie używane na Litwie przez E. Tyszkiewicza (Bibl. warsz. 1850. I. 165)

Przysłowia i wyrażenia od gór i rzek zebrał T. Lipiński (Bibl. warsz. 1853. II. 52)

Ludowe przysłowieści gospodarstwa wiejskiego przez Tymot. Lipińskiego. (Bibl. warsz. 1855. II. 614

Przysłowia i przysłowieści od nazw panujących przez T. Lipińskiego. (Bibl. warsz 1856. I. 65

Przysłowia Kaszubskie przez K. W. Wojcickiego (Bibl warsz. 1856. II. 105)

Przysłowia ludu wielkopolskiego zawierające spostrzeżenia na różne dni, miesiące i pory roku, zebrał Teodozyusz, p. Chodzieskiego. (Bibl. warsz 1861. III. 619.

Wyjaśnienie początku niektórych przysłów używanych w Wielkopolsce p. Chodzieskiego (Bibl. warsz 1864. I. 265.)

Przysłowia polskie czyli Nauka Starych i rozumnych naszych ludzi przez K. W. Wojcickiego. (Staraniem Redakcyi Biblioteki warszawskiej.) Warszawa, w druk. Ign. Krokoszyńskiego 1862. 8°. Str. 28. (10 grp.) Gram. 1098.

i wyſtawiaſ hoſpitia vogaſtwo duchowne na ſwiat
Przyſłowia a poſzekało ſa ſi maią do ſiebie ia k
torma do trefi
Wyſtawia podobnie a obyczaje podrożnych, ieſt rego
narodu do drugiego
Podobieſtwo przyſłow pokrewi ſie iedna ſtrona
rozumu ludzkiego ed. a kiego objaſnic
niemożna czaſem powiedzieć gdzie przyſłow
ſa k wiele
Wyſtawia maiąc rozum za ojca &
kſtorzyſtoſi za matkę. ſtoſ mądroſc
ſtoraſyje. ſtoſ ſtoſ ſtoſ ſtoſ ſtoſ ſtoſ ſtoſ.

tych miotów a Dawidzie który [illegible] wyobra-
żenie używali inny metalon. Sądzą więc że to
za czasów najstarszej podróży odnogi notowane gdy
ich [illegible] niemieckiego — [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
ostatnim

Sam Bóg Panem a Bogarów i Bożków wspominamy w tłumaczeniu Księgi Jeremiasza z X wieku

Perehynia i Mokosza wymienione w XI wieku w rękopiśmie [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [

Przysłowia i nowe powiedzenia ludu polskiego
w Szlązku zebrał Józef Lompa w Bachni
na Kładem i drukiem Wawrzyńca Lissa 1858
gr. 8t. 36.

Zabawy i gminne ludu polskiego w Prusach zachodnich
zebrane przez Ignacego Łyskowskiego (za wzór)

Wzór mój niechaj za Towarzysza Przysłowiom i
nowo powiedzeniom Maksymiliana Fredra uważany
będzie

Ileby tego na byczej skorze nie spisał
Ileby się to wszystko na byczej skórze spisać
nie dało

Gada ale sam nie wie co
Dziesięcioro lata mu się wracają
jeden ma za nadto a drugi za mało
jednopo kilka razy n. p.
Napij się gęsiego mleka
Albo stwo nie jest ohydą

Fulda, Ende März 1858.

Aloys Maier's Verlags- und Sortimentsbuchhandlung.

Subscriptionsliste.

In Umlauf gesetzt durch:

Anzahl der Expl.	Namen und Stand der resp. Subscribenten.	Wohnort, Straße, Nr.

vertatur!

Przysłowia ludu wielkopolskiego zawierające
spostrzeżenia na różne dni miesiące
i pory roku; z ust ludu zebrał
Tworzymir

1861

Biblioteka warsz. Tom nowy Tom
III Wrzesień Zeszyt 9 str. 619 – 642

Zbiór niektórych przysłów używanych w Wielkopolsce (Lech tygodnik illustr. 18[illegible] Rok I. Nr 35 pag. 279 – Nr 36 p. 283 Nr 37 pag. 295 – Nr 39 p. 311 –

Idzie jak Lelum Polelum.
Leci jak Pochwist.
Stoi jak Bożek,
Wygląda jak [illegible].
Lezie jak Smok.
Leci jak Skrzat.
Chudy jak Wil
Mały jak krasnyludek w czerwonej czapce.
Kto dostatnie [illegible] jabeł nie wydrze.
Wygląda niby Wielkolud.
Zły jak jędzona.
Czerwony jak upiór
Zły jak [illegible]
Milczy jak zaklęty
Uciekajcie dzieci – kara na was leci.
Czarownica z [illegible] góry
Wygląda jak ciota
Wije się jak śmierć u płota
Za dwoje babka wróżyła
Zażarty jak wilkołak
Bodajże licho wzięło.
Niech się rzeka śmieje, a ty Maćku graj.

Czarkowski Kroki nauczyciel prywatny r. 1862 zapowiedział wyda-
nie swego dzieła: Przysłowia w Polsce używane z dodatkiem nie-
których obcych mających z polskiemi związek zebrane uporząd-
kowane i objaśnione. Przed wydaniem przysłów przez X. W. Woj-
ciechowskiego zostawił zbiór przysłów ś.p. Tymoteusza Lipińskiego. Stanow-
Tan Jachowicz A. Bartoszewicz (Dziennik powszechny warszaw. 1862. № 21

František Vladislav Čelakovský ur. v Strakonicích
7 března 1799 z otce rzeczka ukończył szkołki gimnazyalne
w Litomyšli a Kłodzku a filozofię w Lincu
R. 1822 wydał zeszyt poezyj i 3 tomy Pieśni słowiańskich
mając 23 lat dopiero. r. 1822: Karty przeszłości (listowe
z dawnowieczności) tłomaczenie, Herdera proza r. 1827
Dainos tłomaczenie pieśni litewskich i Marinka powstał
z greckiego przełożenie r. 1828 Żanna Jezerni tłoma-
czenie proza z Walter-Scotta. r. 829 Ohlas pisní rus-
kých (t. j. Echo-Russów) wybrane r. 1828 był wydawcą
przy Latopisu pro katolickie duchowieństwo (wspólnie
z ramplem domowym) - r. 1833 przełożył S. Augu-
tyna o mieście bożym - wkrótce dostał pensyją 600 fl
od ojca Rudolfa Habsburskiego jako wicepatron - R.
1834 powierzono mu wydawanie literackiego pisma
Česka Včela dodatkowego do Pražskich gazety
R. 1840: Ohlas pisní českých tłumaczony przez wszystkie
wzięła na wezwanie Kurkyniego i Růže Holiska -
(będąc wprzód wielkiego zwolennika) i tekstem przywatnym
na rekomendowanie bezpłatnie dostał posadę professora
literatury słowian przy w Wrocławiu r. 1842 - r. 1844
wezwany do Pragi jako - przez i ologii słowiańskiej na
nowo uniwersytecie dawał odczyty i porównawczej gramatyce
dyalektów i narzecze rodowym do słowem filo
logii wydał Hrefonatia polską dla Czechów i czeską
r. 1852 dodatki do słownika Jungmanna i Linguistowia
słowiańskie - Phytomatis rosyjska. Do śmierci dnia

żon zgonu 5 Augusta 1882 r. mart
zestawił różne materiały do słownika etymologicznego
czeskiego, odczyty z literatury staw. gramatyki.
które mają wyjść. Zestawił 6 dzieci niedorosłych.

Serbske přisłowa a přisłowne
prajenja, zrjadował a roz-
množił Jakub Buk str. 112 – 125
(Časopis towarstwa macicy serbs-
keje 1853–1854 redaktor Jakub
Buk. VI a VII lětnik. Zešiwk.
II w Budyšinje. 8° – (zešyt 11 ty
całego zbioru w zešycie 10tym jest
200 przysłow str. 31 – 59.)
dzieli na přisłowa a poryčadła –
přisłowne prajenja (proverbialiter
dicta) – (a) přisłowne poryčadła (phra-
ses proverbiales – (b.b.) přisłowne
přirunanja (comparationes proverbiales
(b.c.) přisłowne hrončka (enunciationes
proverbiales)
tu dalszy ciąg: Przysłów 200 – 270
Porownań 60. – enuncyjacyj 60 –
Phrases 60.

Smolerja: Ljafnički hornych a dolnych Luziskich Serbow. Grimma 1841. jeft 79 pryftow

Sejler w Neues Lauſitziſches magazin. Görlitz 1839 umeſat zwoz pryftow

Schmaler: Jahrbücher für ſlaviſche Literatur. Bautzen 1854 umeſat wjacej nis ſetka pryftow

Snegirew: Русскія народныя пословицы и при=
чти. Moskwa 1848.

Starynnaja poslowica wo
wiek ne Komitsia ily opyt=
nyja osnowanija samobyt=
nako russkako narodnako
mudrostowija. Charkow 1847
2 tsasti

Russkije w swoich poslowi=
cach sochinenije Snegirewa.
Moskwa 1832-1837 4 tsasti.

Українскі приказки присліввя и
таке инше. Зібрникы С. В. Мар=
кобича и других. Спорядив
М. Номис. Peterburg 1864. (do
1400 pr. rubli)

Zakrzewski: Старосвѣтскій Банду=
риста. Moskwa 1861. (Zakrzewski
wiersze ukraińskie

Ужинок підного поля вистачний працей
М. Г..... Москва й друкарні Каткова і Т-ва
1859. 8° K. 1. IV. 371 z portr. litogr. Piotra Dorożzaki
wydan N. Kuty. Zbiór pieśni gminnych : str. 327 – 352
Przysłowki i przymowki a od 353 – 371 Zagadki K. Towi.
(jak – całe dzięki pisowni) Kittlar. 4k

Parejmiografia

Hungaria in Parabolis sive Commentarii in Ra-
gia et dicteria Hungarorum per Antonium Ju-
mary de Szirma I.U.D. et I.R. in Comit. Zal. et me-
tam laureatum historico jocosis conscripti. Edi-
mat. Georg. Kovachich Budae typis reg.
Univ. 1804. in 8.

de Linay
Le Roux: Le livre des proverbes français.
Paris 1851. Tom I. II.

Fides Pinaj Petri: [illegible] Hungarica in usum et gratiam [illegible] et in alphabeti seriem concinnata. Anno 1713. in 12o p 552

Charakterystyka różnych języków

Brunon Bzjecki paulin w kazaniu mianem roku 1729 w Samborze na śmierć
Stanisława Chomętowskiego hetmana polnego koronnego, twierdzi
powiada że do p. Boga mó-
wić należy po hiszpańsku, bo język hiszpański że osobliwą ma w sobie grandecę, do nieg-
reniczonego Boga najprzystojniejszy majestat, z monarchami i książętami po włosku
bo język włoski każdego pana łatwo może ukontentować excellencyą, z duchownemi
po żydowsku nie dla tego żeby się duchowni od żydów łżucher macher uczyli albo
ich zdrady takomstwa i oszukania [illegible] naśladowali ale że w języku hebrajskim
każda litera i owszem najmniejszy punkt nie jest bez tajemnice do wiary ś.
należącej; z szlachtą i panami po łacinie bo ten gradus, preeminencyę stanu tyla:
chcącego umie opisać i określić; z żołnierzami po niemiecku a to z dwóch
racyj, naprzód że niemiecka mowa używa często owego słowa der a u pos.
rolnierzy der czyli po prostemu derus często nie tylko w interesyi ale i w exe-
kucyi; druga że język niemiecki ze wszystkich jest najstraszniejszy i dla tego
powiadają że ów anioł który pierwszych rodziców naszych wypędził z raju nie
innym mówił językiem, tylko niemieckim żeby ich prędzej wystraszył; z damami po francuzku
bo ten język delikatny, przyjemny, i u nich w akceptacyi mości, monsi wiele czasem
wymowi i dowcipni, i ozdabiają sobie imaginacyą że biesa kiedy Ewę kusił w raju, francuzkich
używał komplementów, żeby prędzej do złego nakłonił; z kupcami miast obywatelami
rzemieślnikami po słowiańsku dotrzymać słowa uczynić każdemu zadosyć to będzie kredyt
i ochotna usługa; z chłopami po turecku bo turcy wzywając Boga, często wołają
hatta, hatta, a mówiąc prawdę, gdyby na chłopkach nie było często łachta, łachafów,
toby się tak prawie w robociznach i pracach, jak w pewnej obrazy wymalowany
reprezentuje giełdzie; dwudziestu Rufinowców ogon drągami dźwigają, wołając
na siebie: huta mołojcy; z każdym zaś człowiekiem piękna mówić po ludzku.

inutile lis avant ce qui est
Deus implevit de quo ea
circumfluite. — — — — — —
Carry funesto furore fiunt peritiæ
Heu ! agricola messis iniqua seu.
Dulce lucis misera, rationis reliquiæ
Vivit et exilia nescio ipse suis. vitæ
Si res serior, mundique reverti ad tua. Sed
Quid me ? a, quæ mihi vasta dementia ?
Se negasti.

Si vanis promissis fidem vacuæ
et mihi
Deus. Judicij.
Cervus acervatim adultos cadaveres
Cetegum
a malleolis centum millibus.
a mortalibus mille millibus.

autor Ignacy (Rogala) Zawadz-
ki pijar.

Krzysztowia list.

Bogu służ a djabła nie gniewaj. Jagiełło
Stanisław z izby Stanisław z izby Zygm I
tego tylko z działa zabija Kogo piorun ma zabić
Stefan
Uk nywodzonemu może się szkoda na grodzie ale
Czy nigdy Jadwigę
nie u rostem z soli (Lubomis) ani z Soli
(Alex Koniecpolski) ale z tego co mię boli
Stef. Czarnecki

Abonnements-B

Unterzeichneter abonnirt auf ½
Monatsschrift:

„Jeschur

von Rabbiner Hirsch in Fra

bei der 'schen

den 185

Druck von Reinhold

Przysłowia

Pierwsza książka polska: Rozmowy które miał Salomon mądry z Marchołtem – drukowana w Krakowie u Hieron. Vietora 1521 a tłomaczona z łacińskiego przez Jana Bakałarza z Kozyczek zawiera wiele przysłow jako to:

Przepołudnica (mitolog.) Wieszczyca (mitolog.) Kudlicha, pomyja, wardęga, leźnicha. niewstydka. chwycicha mądrzgała, rozwalenka, naziemka, powalidka (nazwy hydebne kobiet)

Sen który złe łajdacky mieva – o swojej chwale przed wszytkimi śpiewa.
Kto dobre dobrym rozdawa – rad się cnotliwego napija i jeszcze powtarza.
Nie jest takie rękawy jako kożuch cały – często pod białym czapem bywa mól niemały.
Kto pszoły rad podrzązuje – ten swój palec oblizuje.
Kiedyś klin bijesz w drewno – zawsze się strzeż tego pewno – być nie wypadł z drzewa tego – a nie wybił oka twego.
Sen który swą krowę doi – ten na targu nie postoi
najada się mleka dosyć – niepotrzeb mu go z targu nosić.
Kto maże gębę łgdziemu – ten wyschnienie działa ostrowi jemu.
Sprawnie tego jedzą świnie – który się między otręby winie.
Który wilka w pługu woźzi – rychło k tęsknosti przychodzi.
Wielka posługa brzuchowa do brzucha wchodzi i w brzuchu się chowa.
Z tym kot rad mieszka we zgodzie – kto mu śpiża liząc bo brodzie.
Do czego się ręce wzwyczają – do tego rady zawsze sięgają.
Co opoka ustyszała – to dębowi powiedała.

P. P.

Die unterzeichnete Buchhandlung beehrt sich hiemehen zur gefälligen E

1 Elementarbuch der Englischen Sprache. Nach Seid

mit sorgfältiger Bezeichnung *der Aussprache* nach dem Syste

bearbeitet von **A. Pineas.** Preis 10 Ngr.

Erfolgt gratis, wo die Einführung beschlossen wird

Bei Herausgabe dieses mit Sachkenntniss geschriebenen rein praktischen war, wie bei allen Unternehmungen der Verlagshandlung, die Absicht vorwiegend, barkeit grosse Billigkeit zu vereinen, um dadurch die Einführung in Schulen

Die grossen Vorzüge dieses Englischen Elementarbuches vor vielen ande vielseitiges sich den grammatikalischen Regeln stufenweise anschliessendes Material der den Uebungen beigegebenen Wörter, sowie Bezeichnung der Aussprache bekanntlich der neuesten und besten Methode — fortgesetzte, auf jeder Seit Vocaltabelle, damit der Schüler die Aussprache derselben immer vor Augen hat — und deutsches Register der in dem Buche vorkommenden Wörter. Dasselbe ist lichem Format gedruckt und enthält weit mehr als doppelt soviel Material, als z. B

Exc: 1a

w Krakowie, w drukarni Franc Cezarego 4o obl.

Exemplarz niecały poczyna się od artykuła Sign C. (k. 4
(Reguły generalne nie tylko do pisania ale y do
wszelakich nauk zgodne) D (k. 3 Reguł: i Karta: Alfa:
Alfabet większy abo Werszały Kursywy. V. Bl Curione)
E (k. 4 Alfabet mały: Kursywa Kancelaryjska po polsku
... Bk Damian Karabcoabe – Octavius Carnevalius
F. (brak k. 1. i 2. – tylko jest karta 3. i 4.

Dobrze z Panem Bogiem handlować
wszystko prostym Bog daje ale radniej za pot i kłopot
przedaje
Boga módl a sam rób
Pomaga Bog robiącemu
Pan Bóg przędzej temu pomaga kto się i sam wzmaga
Ruchaj się sobą a Pan Bóg z tobą
Pomaga Bóg robiącym, Boże odpuść próżnującym
Chęć i ochota, to do cnoty drzwi i wrota.
Bez Boga nie masz Boga
Co trudno leniwemu łatwo ochotnemu
Kto robi z ochoty nie czuje roboty.
Nadzieja tuczy i łodzi co kuczy
Bez omyłki nie masz nauki
Pilność rodzi doskonałość
Jako się kto nałoży z tém się i na marę położy
Jako kto nawyknie z tym i zaniknie
Kto od szkoły pisdzi, ona od niego zginie
Nie zaraz Kraków zbudowan i Kleparz choć go dawno klepią jeszcze
nie gotowy

Kto dobrze poczyna jakby był w połowie
Bez mistrza nie masz sztuki, bez przykładu nauki

Sztuka... Poetyka... S. J. Jagodyńskiego

Przysłowia z ostatniej Rewolucji.

1. „Ojciec chciał się brzozowe na Wzulewie pojedzie." — rzygowane kiedy mówią, że się nocą nie pozwolą.
2. „Przysłużył się jak ..... Blumerowi."
3. „Opisał się jak Chłopicki na Iskrzyniowie."
4. „Wesoło jak w oborze!"
5. „Tęgi jak czwartaki!"
6. „Ej Lelgudzie Lelgudzie
Płacą na Cię ludzie." Przysłowie litewskie —
7. „Chłop nas zdradził
Skrzypka ~~nie grajcie~~ przyskrzypiła
Krak nam oczy wyjadził
Ryba utopiła."
8. „Krzyżto jak w Jakowie."

jest to miejsce, które za polskiego nad granicą Z. mieszkał, Mieszczka nad Rodą zwaną Kamienną, a stąd za zimudzkiego Starosty „Na przy Kamieniu" leżącą, teraz, jako w całej Rzeczy Wszystkiej — gdzie, za przyjściem Litwy, granica polska, która miejsce, pod gdzie nie ma stoją, wielkiej nędzy doznała. —

Przysłowia Żamojckie

1. „Złodzio jak z obłyzenia."
2. „Bajy jak o pałacym Króle" (: Bandle :)
3. „Strzał Łaucenowski" kiedy mówią o celnym strzale – Łaucen był Pan Wołodyj.
4. „Czy to buntacia czy Łaucenkie Wojna?"
5. „Łajny jak Maximilian z Krasnostawskim Panka." —
6. „Bajany jak Pan Łaucenickiego." —

Starosłowiańskie

Stoi jak bożek.
Idzie jak Lelum Polelum.
Leci jak Łochwist.
Wygląda
Siedzi jak Smuk. (ponury)
Chudy jak Wit.
Wygląda jak Wit z pod balki.
Wyszczerza zęby jak Wit. (Wit ma być tak chudy, iż przez najmniejszą szparę się przeciśnie, zęby ma nadzwyczaj długie. – Podług Wojcickiego: Wit jest to głowa porosła żółtemi włosami osadzona na pile)
Chłop jak olbrzym, kiełby wielkolud.
Wygląda jak Krasnoludek w czerwonej czapeczce.
Mały jak Krasnoludek. (za pomocą czerwonej czapeczki ich nie widać. – Chochlik – Bobo.)
Leziе jak Smok.
Czerwony jak Upiór. (wieszczy – Rzepiór Żubrzeski na Śląsku)
Zły jak Bies.
Leci jak Skrzat. (pół djable w postaci kurczęcia)
Wygląda jak Skrzat.
Podający Skrzaci wzięli.
Zły jak jędzona. (mieszkały nad wodami)
Wygląda jak Licha.
Jedzie jak Licha na świni. (czarownica)
Zużarty jak Wilkołak.
Za dwoje babka wróżyła.
Milczy jak zaklęty.

historyczne.

Sprawić komu łaźnię. (Bolesław wielki chroby)
Zołędry Polak po jedzie. (po śmierci Mieszysława II)
Do króla Kazmierza – jeździli chłopi aż z Sandomierza.
Za króla Olbrachta – wyginęła szlachta.
Do starych Szwedach.
Szwedy narobiły w Polsce biedy.
Łazi po furcie jak Szwedzi po Polsce.
Zły jak Szwed.
Baba jak Szwed.
A verbum słowo, panie Goardowski.
Za króla Sobka – źle było w stodole ani snopka.
Za króla Sasa – jedli pili chłopi popuszczali pasa.
Panowały Wazy, panowały Sasy – Oj za tych króli dobre były czasy.
Wolno w Polsce jak kto chce.

miejscowe

Z kąd data? z miasta, Co wygnaniu bydła bo z pegaru nie ma. (w pow. ostrzeszow.)
Sprawa jak w Ojcku (w Jandom.)
Elegant z Mosiny. (pod Poznaniem)
Kto idzie do Mosiny – Ten tańcuje w sieni.
Szykowny jak z Gorzykowa (koło Wittkowa i Mielżyna)
Zgrabny jak żyd do karabina – jak pies do wiązki siana – jak krowy do podkowy
Szykowny jak wół do karety – jak malarzów Wojtek.
Pójdziesz zbijać na Skelińskie bory. (na granicy Polski)
Zbójca z tucholskiego lasu.
Kujawiak idzie szukać kija z chlebem, a Kaszuba nie z kijem chleba. (na Kujawach role urodzajne, mało drzewa. Kaszuby kraj między Notecią i Wetną gdzie Wągrowiec)

Kto ma Markowice Polanowice Jaxiec, Bizejowice - ten
nowi Krolowi polskiemu: Mi amice.
Pan Turwi Golębina - może nijać stare wina.
Jeźli nasz Dobrojewo i Kwilcz - To ty szlachcica milcz.
Ktoby mógł mieć razem Krzyczyn i Gaj - Ten miałby tu
na ziemi raj.
Kto mieszka przy Obrze - to się ma dobrze.
Stoi jak św. Jan od Warty
Grasz z Piaskow.
Leci jak pleszewski szewc na jarmark.
Głuchy by od Szamotuł.
Nauczę ja cię po kościele gwizdać. Różnej treści:
Patrz każdy swego - nie kożucha cudzego.
Jak prządł, tak miał.
Pospieszył się jak jeż z młodzieżami. (drożdżami)
Dla zawiści w niebie nie być - w piekle być.
Zazdrosny jak św. Lotra matka
(Zły jak Lotrowa mać.
Odpust - rozpust. (Cudowne miejsca: Poznań: P. Jezus u Farów
i w kościele Przemienienia Pańskiego - Krzywa - Mikorzyn
- Turki (pod Pleszewem) - Borek - Rokitno (P. Maria) - Gos-
ciejyn (pod Trzemesznem) - Dąbrowka pod Mieścis kiem -
Markowice - Pakość - Wejherowo (Kaszubskie) - Łąki
(Kaszubskie.)
Dogodził mu jak Ksiądz Bierce. (Giertruda)
Na spółkę sam djabeł narzeka.
Bogu wola - chłopu rola - Panu czynsz - a Księdzu mensze.

(Wyjaśnienie początku niektórych przysłów
używanych w Wielkopolsce podług podań ludu
skreślił Worzymir. Bibliot. warsz. 1864 Poczet nowy
Tom I Luty Zeszyt 2. str. 263-293.)

Bolesław Krzywousty, narobił z Niemców kapuśty.
Do króla Kazimierza jeździli chłopi aż z Londonieza.
I wszędy narobiły w [redacted] w Polsce biedy.
Chłopski Tatar
Jezuita wali w skórę ani pyta.
Chłop nas zdradził - skrzynka przyskrzyniła - kruk oko wydziobał - ryba zatopiła.

znać dutka między kokoszami.
Ani Bogu szczęszky ani dyablu offzega.
Byerze vylk tyszone.
Znaczą [illegible] ptakac.
Głowka jako makowka a rozumu jako
napiwat.
Nie wyjeżdzaj pred swaty.
Żak niewymowony, Kotnielowony czętto bywa głodny.
Znam cię ziołko zes pokrzywka.
Nieleżąc wilk tyje.
Po weselu bywa płaczy.
Zawzdy leniwemu swięto.
Zniegraj nieprzegrasz.
Aza ja Vankow pies.
Z naszego to płota kot.
Ze rabyte zle zginie.
Jaki kram taki par.
Na pochyłe drzewo czy tasz.
Jen dla groźby umiera z pierdelem ostowym
pogrzebion bywa.

Darmo wodę korcem mierzyć.
Dał mu dybitku, aż pięć wołał.
Dworaźna dziewka.
Galant w półtory poły.
Gładki jak brzoskwiniana kostka.
Gada jak młode piwo w brzuchu.
Gość pan Strączek.
Jarzarok dobry
Jelo tylo, byle było: jako tako.
Jak byk piet – a krowa nie pieta.
Jak z regestru.
Jeżlim ci się nagryzkuł, ustąpiemi.
Jakby przymuszkał
Kaśkali – Maśkali byle nie wójtowna,
bo u wójtowny chód nie równy, a ona
rzkowata. Nie trzeba tamu po cudzej
ziemię, kto się z Kaśką pobrata.
|: Te przysłowia dodane w 3ej edycyi
Dyksińskiego – na tomiast brak w niej
przysłów które są w 1ej: Głupi daje – Jasny
Król – czeka jak Kania – kogo pucisz –
kto złym pobłaża.

Odmiany:	3ia ed.
1ma edyc	
Jak się Bóg wyspac	wyczuwać
Boy chudzk... przekwintuje	przepisuje
3 tego Jan Bóg ... trzeba	3 tego Idenus ... Tchoz.

1ª edyc.	3ª edyc.
Kiedy zakołą ruke	... zakwitną
żwi jedno Boga	żwi nie treba jedno Boga, kiedy w domu spocznie noga.
Kiedy grosy w pyszku ... zmieni	... grosy nie wkieszeni ... i rozum nieni.
Kto pyta ... dać	... kupić.

Na Nowy Rok - przybywa dnia na wilczy skok.
Św. Jagnieszka (21/I) - wyprasi skworonka z mieszka.
W dutym się woł wody z Kolei napije
Jasi na Matkę Boską gromniczną, tak na S. Józef.
Po Św. Agacie (5/II) - wyschnie bielizna na płocie.
Najlepiej się żyto z Kóżcy - jak się pod bronami kurzy.
Jak w Wielki Piątek jest rosa - będzie obfity plon prosa.
Na S. Wojciecha - będzie w polu pociecha. (23/IV)
Na S. Wojciech - zniesie jajko bociek.
Jeżli na Św. Marek deszcz idzie - to i na Kawcem owies zejdzie (25/IV)
Na wiosnę z korca deszcza garniec błota - w jesieni z gara deszczu korzec błota.
Jak we Św. Wawrzyniec idzie deszcz - to będzie dużo wyrzy. (10/VIII)
Na Św. Idzi - już gąsienica (gąsienica) nie widzi. (1/IX)
Po Św. Jadwidze - tam pasza, gdzie widzę. (15/X)
Jaki dzień na Św. Marcina - taka będzie cała zima. (11/XI.)
Św. Barbara chłopa utopi albo umrozi. (4/XII)
Po Św. Łucji - i kot na marchew mruczy. (13/XII)

Za pana Bogusza Turek z Kamieńca nie ruszy
(x. Bogdanowicz - Marsz Bogusza regimentarza
podol. + 1704 z pieśni)

Wolę z Brodzkim ryby łapać w stawie, niżeli
z Solskim żyć o jałowej trawie (S. Dunajewski
Kalend. 1742 wers)

Sąsiad z Chrzęstowicza — z Radziwiłła Krewny —
Mąż z Obuchowicza — najczęściej niepewny
(Wojnitowiczowej)

Panie Boże wszechmogący - Dałeś Gąsiorkim
wergorący - Ani tyżki ani miski - Łoparzyli
sobie pyski

Pojedynczo Czechowicz, wspólny razem Czechowicz
(przy. litew.)

Kołyb ne Dunaj zhynułyby raki:
Kołatać Kołatem Herbarta (Niem.)
(Benedykt Hulewicz + 1813

Pane Kucharski chorobze imjenżko majętą
jami zwanyte jami zjiżte.

Szlachcic z Barcic pana Łabaja syn.
(J. Lipiński)

Abmanuw jak Ługowski. (z r. 1658 o Wyhowskim

Pan Pawłyka i pan Tryzna — Stary Szlachcic, każdy prozna — Ale od pana Pawłyka — To chyba pan Bóg łaskę.

A Juzobyś popaw na Serpiazyn Szlach!
Nieprzyjaciel na granicy – A pan Skirmont
o Statnicy – Tu kraj wszystek marnie ginie
– a pan Bolej o Stolinie
Sobohubowie jednego imienia – Ale nie
z jednego rzemienia (Pamiętniki Anny
z Rejtanow Gierczyzowej. Lwów 1858.)
(nawiata Ogińska ich macocha)
Bow tut Szumlański ne Szumiw – bow Szep:
tycki ne szeptaw, tak i ty Rylo ne ryj!
Waligorski ležąc lat na jednym boku
pneležał.
Wężyku Beju! – więcej oleju
Umarł pan Ladajaki – chwalił go xiądz Wyelak
– można więc żyć ladajako – i być chwa:
lonym ewelako (Teofil Wyelak: Domini
Kan + 1855)
Tańcuję Wolski – i Dobrowolski – Swinia
popowa – I kieł noz dworski.
(wołynska – pułkownika Marcina
Zwardowskiego)

Jak Nowy rok – przybyło dnia na zajęcy skok
Nowy Rok pogodny – zbiór będzie dobrodny
Na Nowy Rok jeśli jasno – i w gumnach też będzie ciasno
Święta Agnieszka – zagrzeje kamyszka
– Po S. Agnieszce – napije się wół na rzeszce
Od św. Agnieszki – już sprzątaj z drew liszki
Święta Dagna idzie do bagna.
Gdy w Gromnicę z dachów nieje – Zima długo się jeszcze przeleje
Na Gromniczną Marzyją – Niedźwiedź bud z rozwali lub poprawi ją
Scholastyka – mróz utyka
Gdy św. Maciej lodu nie stopi – Będą długo chłopi chali w zimie ręce chłopi
Św. Maciej lud z nek poręcza i trzaj.
Czterdziestu męczenników jakich? – Czterdzieści dni po nich takich.
Święty Józef Kwinie brodą – Idzie zima na dół z wodą.
Suchy Marzec, Maj niechłodny – Kwiecień mokry – rok nieszkodny
Pogody w Kwietnie niedziele – Wróżą urodzajów wiele
Na św. Wojciecha wrony z żyta nie widać.
Nasz. Jura, – schowa się w żyto Kura.

W znaleziony dwisty Krzyż – Gospodarzu owce strzyż!
Bankrany, cerwany, Domfany – Zli na ogrody chtopany.
Gdy wiesz, przerwiesz, bo przerzywa – Gospodarzy aż do żniwa.
Siej na św. Norberta – Będzie jęczmienia sterta.
Jaskim Medard dniem zasnuci – Takie będą siano zgoi.
Za dwisty Małgorzaty – Rozpoczyn się lato.
Przed św. Janem o dopiz trzeba prosić – Potem sam będzie rosić.
Gdy w Zawiedzenie deszcz pada – Cyterdzieści dni mlewa nie lada.
Wraz z Szkaplerzną Matką – Na zagon czekaj ko!
Na św. Eliasza – 2 rowego uzytku kasza
Jaki Jakob do południa; – Taka zima też do Grudnia;
jaki Jakob po południu – Taka zima też po Grudniu.
na dwistego Palikopy – Gromnopali kopy
Na św. Wawrzeńca – Przez pole gościeńca
Na św. Jacek – 2 rowej pszenicy siewca
Na św. Bartłomieja – Po raz pierwszy się Krnie Kniezja
Przed Boga Rodzicą – Zyto przed pozenicą; Po Bogu Ro-
dzicy – Chwyć się do pozenicy.
Pogoda na Nikodema – Cyterzy niedziel deszczow nie ma.
Nich się nawet na Tomasza – Twojo siew zyta nie zdyskwasza
12 września
Po św. Franciszku – Chodzi bzyjoło po owsiszku.
Św. Brygidzie – Babie lato przyjozdza
Od Urszuli – Śniezniej oziemi kożuli.

Wszyscy święci niezgody – Wiatry z śniegiem zawieją.

W tydzień święci – mięsiąc się kręci; I w Zielone – orzy jak w środku.

Święto Marcina – dużo gęsi zarzyna

Na dzień św. Marcina – lepsza gęś niźli zwierzyna.

Św. Katarzyna po wodzie – Boże Narodzenie po lodzie.

Na św. Mikołaja – stanął koła

Na św. Łucy – noc się z dniem łuce.

Gdy się Chrystus przed Piotrem rodzi – najlepszy rok urodzajem dogodzi.

Mazur jak się rozochoci – co na drodze to wygrzmoci.

Rysiński Salomon † 3 listop. 1625 w Lubiczu, dworzanin Radziwiłłów.

Sto godzin wyjęcze, niźli się niewiasta obleze
Już żeno Boga kiedy doma noga
(Wyr. z r. ~~1546~~ 1546)

Zwyczajowa kaszubskie

Ż zed verzy głową, trzeba mucę zdjec'.
Wokoło łeb' chełtka jabłko jak miód; a wokoło Gromnicę wimie się z gowńci.
Na święti Wabrzinc, z kołą wżeło przinc.
Kie na letnie śpiących podo, tej letnie niedziel podo.
Chto w plecińkę dmuchnje, temu pesk spuchnje.
Storo zagą, stora prowda e store vino, vjedno dobre.
Kji przez psa, łejć przez wógor.
Małge fiąlejq, kie kota nie czejq.
Na święty Fic, kje kóze mdą strzic.
Von biego jak drzevjani zajc.
Chto przinidze mjedze wrone – muśji kre rac' jak e wòne.
Jabko sq nedalek wod jabłonie wodkucuje.
Kje sq zabronio wòdę ze studnie, tej wona zarniardnie abo często weschnie.

(Kaszuby zamieniają g na h; a na o; o na u; k na ch; m na q.

PODAREK NOWOROCZNY

NA ROK

1873

zaofiarowany

SZANOWNÉJ PUBLICZNOŚCI

PRZEZ

Karola Herra

LISTONOSZA.

KRAKÓW

W drukarni „Czasu.“ Nakładem Karola Herra.

1873.

Z POWINSZOWANIEM

Nowego Roku

1873.

Witaj nam roku nowy! witaj władzco ziemi!
Może też rządy Twoje będą szczęśliwemi!?
Może nam z łaski Twojéj błogie wrócą czasy,
Że biedni nawet będą zajadać frykasy!?

Może woły, cielęta, wieprze i barany
Będzie miał za pół ceny nasz Kraków kochany!?
Może kasze, i mąki, i wszelkie jarzyny,
Będą darmo rozdawać dla krakowskiéj gminy!?

Może już żaden browar więcéj się nie zwali,
A my będziem tańsze piwko zapijali!?
Bądź co bądź, nim się spełnią te oczekiwania
Mnie gwałtowna chęć zbiera do powinszowania:

Szanowna Publiczności! z dniem roku Nowego,
Życzę wszystkim w ogóle, wszystkiego dobrego.

Życzę szczęścia, zdrowia, wesela, radości,
Słowem życzę Wam wszystkim pełnéj pomyślności!
A Wy wzajem Panowie niedajcie mi kosza,
Wspomnijcie na zasługi swego Listonosza!
Złóżcie po kilka złotych dla wiernego sługi,
Co gorliwie Wam służył jak cały rok długi!
Ja gdy się zreperuję Waszemi darami,
Będę Was pomyślnemi cieszył nowościami
Co wyraziwszy *brawiter* (by nie nudzić długo),
Będę i na rok przyszły życzliwym Wam sługą!

Najpożądańszy
Filip Heimberger.

Nagrobek.

Hic jacet
Jacenty,
Za żywota, zawsze ścięty...
Umarł — vita brevis!
Na czkawkę;
Zostawił wdową Kuciawkę!
Sit ei terra levis.
Amen.

Anegdotki.

— Mamo! wszak pijaństwo jest święte?
— Przeciwnie moje dziecię, jest występkiem.
— A przecież słyszałam jak mama mówi nieraz, że ojciec *święcie* do domu wróci pijany.

Zapytano się raz pewnego szwajcara, który już trzy żony pochował — która z nich była najlepsza? — Zgryś trzy leśne jabłka i powiedz mi, które z nich najsłodsze — odpowiedział.

— A czego ciocia taka smutna?
— Bo mam kłopot na głowie.
— Tak! a czyto się nazywa kłopot, co ten cplopiec od fryzyera przyniósł?

— Alfredzie! tak mnie zęby bolą, że nie mogę wytrzymać; czy nie masz jakiego środka.?
— Jeden jest tylko pewny, moja kuzynko, zapuścić brodę. Dawniéj ciągle cierpiałem na

zęby, ale od czasu jakem zapuścił wielkie faworyty, ani razu ząb mnie nie zabolał.

Do jednéj z pięknych bardzo, ale tylko na zewnątrz, kamienic, sprowadził się nowy lokator, i po kilku dniach pobytu, uznał za potrzebne poskarżyć się przed gospodarzem.

— Ależ Panie — rzekł spotkawszy go na podwórzu — w tém mieszkaniu, któreś mi Pan wynajął, jest pełno robactwa.

— To nic, to bagatela! — odpowiedział właściciel domu.

— Piękna mi bagatela!... łóżka tego plugawstwa pełne, a na domiar nieszczęścia włażą w talérze...

— Drobnostka! powiadam Panu... jak Pan pomieszkasz dłużéj, to się przyzwyczaisz i nie będziesz myślał o tem.

Lokator przyjął z pewném zadziwieniem ten oryginalny środek na wytępienie robactwa, ale postanowił go spróbować, i po kilku tygodniach, przyzwyczaił się rzeczywiście.

Ubiegło kilka miesięcy, i w tych dniach właśnie gospodarz z kolei uznał potrzebę poskarżenia się przed lokatorem.

— Ależ Panie, rzekł spotkawszy go na schodach, z tego mieszkania, któreś Pan u mnie najął, pan coś nie płacisz komornego.

— Eh! to nic . . . to drobnostka! — odpowiedział obojętnie lokator.

— Śliczna mi drobnostka! . . . zapérzył się właściciel kamienicy.

Lokator nie dał mu lamentować.

— Powiadam Panu — rzekł z powagą — że to bagatelka . . . jak u Pana dłużéj pomieszkam, to się Pan do tego przyzwyczaisz.

Sławny nasz poeta Franciszek Karpiński był raz zaproszony na zabawę do sąsiedztwa: Pewien młodzik wśród licznie zgromadzonych gości, począł na cały głos wychwalać zagraniczne poezye, a szydzić z ojczystego języka, nazywając go grubym i prostackim.

– Waćpan podobno byłeś poetą — rzekł, obracając się do Karpińskiego — powiedz mi, jak dobrać rym do wyrazu „cietrzew?“

Karpiński stuknął laską w posadzkę, a lubo już w podeszłym był wieku, oczy zapłonęły mu ogniem od oburzenia. Nie namyślając się, powiedział:

Z pomiędzy drzew
Wyleciał cietrzew,
Szukał bałwana
Siadł na waćpana.

Śmiech ogólny powstał w izbie: młodzik

zaczął się zżymać, ale otoczyli go poważniejsi ludzie i wytłómaczyli mu, że sobie nierozsądnie postąpił i bardzo obraził starca, którego wszyscy szanowali i kochali. Młodzian łatwo uznał winę, i przeprosił poetę, który mu z serca przebaczył.

Fraszki.

Żydzie, byłeś ty w wojsku?

Co niemiałem być! a nawet zginąłem!

Zginąłeś? a żyjesz?

Ny! chce Pan, to panu opowiém.

Bardzom ciekawy.

Jak się zrobiła wojna, to pan Burmistrz nas wsiskich wymustrował na pikuniery.

Cóż to za wojsko?

Ny! mi mieliśmy piki od tyczkowego grochu, i dla tego tak sobie nazywali. — Jak niepsijaciół był o pół mile, to my wsiscy krzykneli hura! a jak strzelił, to my wsiscy pogineli — dopiero w pare tigodni jak w magistracie ogłosili licytacyę, toś my sobie Bogu dziękować wsiscy znaleźli.

Jeden z naszych poetów rzekł: — Kochać się w staréj babie, jest to zgrzészyć, bo i Boga

obrazić i djabła rozśmieszyć. A drugi odpowiedział: — Kochać się w staréj babie jest to duszę zbawić w samym nawet uczynku pokutę odprawić.

Ogłoszenia.

Mieszkanie letnie jest do wynajęcia od 1go Stycznia.

Poszukuje się panny zdatnéj do *wszystkiego*.

Potrzebną jest *niańka*, któraby w razie potrzeby służyć mogła za *mamkę*.

W życiu ludzkiém, rzecz niezdrożna,
Drzyjmy tylko, póki można...

Z dniem 1go Stycznia otwieramy, a raczéj próbujemy otworzyć, „Dom *handlowo-przemysłowo-komisowo-informacyjny, wraz z pomocniczym kantorem stręczeń Małżeństw, Lokali, Mamek, Guwernerów, Guwernantek* (tutejszych i zamiejscowych . . .) *wszelkich sług płci mięszanéj*, a nawet *prawdziwych* Górali *do rznięcia* . . .

Bliższa wiadomość obok ulicy Nowéj, pod Nrem zatartym.

PRZYSŁOWIA.

A.

Ale! Ale! — Każdy ma swoje Ale — Ale żeby nie to Ale — To na świecie byłoby inaczéj dziś wcale.

Adam zmawia na Ewę, na Adama Ewa — A oboje jedli z drzewa.

Aniołowi łatwo białym być — Ale diabła próżno mydłem myć.

B.

Bóg daje szczodremu — A diabeł skąpemu.

Bóg ci dał — Żebyś dla drugiego miał.

Brzuch tłusty — Łeb pusty.

Bogaty się dziwuje — Że ubogi pracuje — I jeszcze przy robocie sobie przyśpiewuje.

C.

Czem się za młodu skorupka napije — Taka woń na starość z niéj bije.

Chcesz nieprzyjaciela odpędzić — Staraj się mu dobra napędzić.

Co się prędko nieci — Nie długo świeci.

Czemu ubodzy zdrowi, a bogaci chorzy? — Bo ubogich praca leczy, bogatych doktorzy.

D.

Dobrze wiele mieć — A jeszcze lepiéj wiele umieć.

Drzewo skrzypiące — Najdłużéj stojące.
Dwaj głupcy na świecie: Pan co niechętnego sługę trzyma — sługa co niechętnego pana koniecznie się ima.

G.

Gniew bez siły — Wóz bez kobyły.
Gniew odwlekany — Nigdy nie żałowany.
Grzegórz! — Czegóż? — Pójdź robić! — Oh! nie mogę na nogi się zdobyć. — To pójdź jeść! — No to chyba muszę się już wlec.

I.

I robak się broni — Jak go śmierć goni.
I szumi i puszy — A w długach po uszy.

J.

Jak szczęście płuży — Stu przyjaciół ci służy — A jak szczęścia niema — To i jeden nie dotrzyma.
Jakie drzewo, taka kora — Jaka matka taka córa.
Jakie drzewo taki klin — Jaki ojciec taki syn.
Jaki kupiec, taki kram — Taki sługa, jaki pan.
Jak chłop się rozgniewa — To diabeł z nudów ziewa — A jak baba z gniewu płacze — To diabeł wesół i skacze.

K.

Kto się jedynie na swój rozum spuszcza — W tego głowie wieczna puszcza.

Kto chce być dobrym opowiadaczem — Musi być wprzódy dobrym słuchaczem.
Kto podsłuchuje cudze ściany — Usłyszy własne nagany.
Kto łże składnie — Może i kradnie.
Kto na dwóch stołkach siada — Często na ziemię spada.
Kto wszystkim się podoba — Dubeltowa w nim osoba.
Kto na czyim wózku siadywa Tego piosnkę śpiewa.
Komu w drogę temu czas A więc, bracia, żegnam was.
Kiedy więc odjeżdżasz, bywaj zdrów — O naszéj przyjaźni dobrze mów.

L.

Leń i w niedzielę — Pyta o niedzielę.
Leń marznie przy robocie A jak je, to cały w pocie.
Lepszy grosz na ziemi w potrzebie — Jak dukat w niebie.
Lepszy wróbel na ruszcie — Niźli kuropatwa w chruście.

Ł.

Łatwiéj popsuć niż poprawić — Nie burz starego, póki nowego nie możesz postawić.
Łgarze — Pan Bóg karze — Czasem głodem i mrozem — A czasem i powrozem.

Łakomy bierze oboje — Co twoje to moje — **A co moje to nie twoje.**

Łaska pańska na pstrym koniu jeździ — Na jednem miejscu długo nie gnieździ.

M.

Mądry rady nie skąpi — Ale głupiemu ustąpi.

Mądréj głowie — Dość na słowie — A głupiemu mądrość jak chcesz w głowę lep — **To jak pałką w łeb.**

Mądremu dość na słowie — A głupiemu i sto słów — **Jakbyś mówił do osłów.**

Mędrsze jaja od kury, bo jak je wysiędzie — To tak będzie — Że jak ziarnko wygrzebie — **To nie dla siebie.**

N.

Nie paskudź gniazda własnego — bo najpierwszy wylecisz z niego.

Nie wychylaj z korca głowy — Bo strychulec na to gotowy.

Nie zgadnie pan Niewieski — Jak układa Pan niebieski.

Niech jak chce huczy, i świszcze, i woła — Nie uda sowa sokoła.

O.

Od rzemyka, do kozika — Od kozika do konika — **A potem na szubienika.**

Obżartuch byle jeść i pić — Chciałby brzuchem być.

Obżartuchowi byle brzuch obżarty — Reszta wszystko żarty.

P.

Piękniéj cnocie w błocie — jak niecnocie w złocie.
Przyjaciela dawnego — Nie opuszczaj dla nowego.
Przyjaźń tém się znaczy — Że w nieszczęściu dopiero człowiek ją zobaczy.
Pij pijaku, pij — A potem torba i żebraczy kij.
Pijany chłop wygląda jak świnia — Ale baba pijana — Podobna do szatana.

R.

Raz tylko człek się rodzi - A śmierć na niego tysiąc razy godzi.
Robota, byle robota — Czy koło złota, czy błota — Nikomu nie sromota.

S.

Skąpy skąpi sam sobie — Jakby używać miał w grobie.
Staropolska jest to cnota — Przed nikim nie zamknąć wrota.
Staremu nie wiele trzeba — Kawaleczek chleba — Na drogę do nieba.
Stary niby odmłodnieje - Kiedy trochę w łeb podleje.

T.

Tego sługi najdłużéj — Który sobie sam służy.
Ten pan zdaniem mojém — Kto przestał na swojem.

U.

Ubogi nie ten co nic niema — Ale co ma wiele a z diabłem trzyma.
Ubogi, jak żołnierz w boju — Nie boi się rozboju — A bogacz, jak złodziéj przyłapany Zawsze postrachany.

W.

Wino wypowie — Co w głowie Ale lepiéj że człowiek wtedy się wynurzy — Jak wino z głowy wykurzy.
Wszyscy jesteśmy braćmi, dziećmi ojca w niebie Więc jako bracia mamy wspierać się w potrzebie.

Z.

Ze stodoły pustéj — nie wyleci wróbel tłusty.
Zarozumiałość zawsze towarzyszy głupiemu — A skromność mądremu.

Ż.

Żart póty po Bożéj woli — Póki nie boli.
Żaden zbytek — Na pożytek.

Rzeki Polskie.

WISŁA.

Wspaniała, cicha z Tatrów do Baltyku fali,
Milczy jak matka, co się krwi syna użali.

DUNAJCE.

Ten, jak serce górala rwiący, wązko płynie,
Podzwania szklanną falą na kamyk z kamyka,
Że możesz mu przymówić imieniem strumyka,
Lecz odpłaci on za to o wiosny godzinie.

SAN.

Zrywa wiekowe mosty, z łąk na wzgórza goni,
Jako człek uciśniony gdy się dorwie broni.

WIEPRZ.

Wieprz, jako wieprz, chrząkając do Wisły się porze,
Dumny tem, że jéj niesie wyborne węgorze.

WARTA.

Warta, warta miłości i warta pamięci,
Bo się nad nią najdawniéj polskie imie święci.

ODRA.

Odra przeto tak zwana, bo po nad tą Odrą
Albo Niemcy Polaków, lub ci tamtych odrą.

NIEMEN.

Cichy, pokąd się z Wilii falą nie ożeni,
Odtąd rwiący, podmywa brzegi, bór wypleni.

WILIJA.

Cicha, gdy w niéj zapalą gwiazdy lampy swoje,
Jak dziewica, co kocha, sunie czyste zdroje.

DŹWINA.

Dźwina, a może Dziwna, bowiem po téj wodzie,
Polskie i Ruskie statki w dziwnéj płyną zgodzie.

Post-Büchel

für das Jahr

1873

ehrfurchtsvoll gewidmet

von

Karl Herr

k. k. Briefträger.

KRAKAU

In Buchdruckerei des „Czas." Verl. v. Karl Herr.
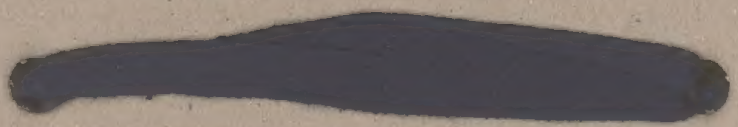
1873.